Nr. 188. Sroda, 19 Sierpnia 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 9 sierpnia b. r. burmistrzowi prowincyonalnej stolicy Innspruku, dr. Henrykowi Falk, nadać najmiłościwiej order żelaznej korony trzeciej klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 sierpnia b. r. radcę wyższego sądu krajowego w Pradze, Fryderyka Lauseker, zamianować najmiłościwiej radcą dworu najwyższego trybunału.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 4 sierpnia b. r. na wniosek ministra ces. Domu i spraw zagranicznych, adjunktowi archiwum Domu, dworu i państwa, Wilhelmowi Klemm, z powodu przeniesienia go w stały stan spoczynku, w uznaniu jego długoletniej, znakomitej działalności służbowej nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Dnia 8 sierpnia 1885 roku wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XXXV zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 107. Ogłoszenie ministerstw skarbu i handlu z dnia 13 lipca 1885 roku, o upoważnieniu podrzędnego urzędu cłowego pierwszej klasy w Riva do przepuszczania bez oclenia efektów podróżnych, wysłanych naprzód lub w uzupełnieniu.

Nr. 108. Rozporządzenie ministra handlu w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych i ministrem wyznań i oświecenia z dnia 30 lipca 1885 roku, objaśniające punkt 10, § 2, B. rozporządzenia ministeryalnego z dnia 27 maja 1885, dz. u. p. nr. 83, o przyzwoleniu roboty rękodzielniczej w niedziele w pojedyńczych kategoryach przemysłowych.

Nr. 109. Rozporządzenie ministra wyznań i oświecenia z dnia 1 sierpnia 1885 roku, zmieniające niektóre przepisy o teoretycznych egzaminach państwowych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 sierpnia.

Naturalną zupełnie jest rzeczą, iż spotkanie się dwóch głównych kierowników polityki zagranicznej w Austro-Węgrzech i Niemczech, zwróciło na się ogólną uwagę i dało powód do rozmaitych mniej więcej trafnych domysłów, uwag i komentarzy. Pośród rozlicznych na ten temat głosów przeważa ten, iż spotkanie obu mężów stanu, chociaż nastąpiło bezpośrednio przed zjazdem kromieryzkim, nietyle miało na celu wymianę myśli o kwestyach szerszego i politycznego znaczenia, jak raczej porozumienie się w sprawie przyszłego ustroju handlowo-politycznych stosunków pomiędzy oboma sąsiedniemi mocarstwami. Nie jest bowiem tajemnicą, iż skutkiem zainaugurowanej ostatniemi czasy przez rząd berliński polityki ekonomicznej, stosunki te nie pozostają w należytej harmonii z ową serdecznością, jaka łączy oba państwa na polu politycznem i wymagają koniecznie obmyślenia środków dla ich naprawy.

Jeden z poważnych i dobrze zazwyczaj poinformowanych dzienników wiedeńskich, zwracając uwagę na liczne enuncyacye publicystyczne, jakie pojawiają się na powyższy temat, niemniej podnosząc tylekroć już przez prasę omawiany projekt unii cłowej z Niemcami, przestrzega przed zbyt różowemi nadziejami i występuje stanowczo przeciw mniemaniu, jakoby porozumienie o kwestyi takiej unii dojrzało już w ten sposób, iż w Warzynie zachodziła tylko potrzeba ułożenia punktów odnośnego traktatu. Kwestya nie jest bynajmniej tak łatwą i prostą, jak się to zdaje na pozór, owszem projekt cłowo-handlowego związku pomiędzy Austro-Węgrami i Niemcami należy bezwątpienia do najtrudniejszych problematów, tak pod względem politycznym jak i ekonomicznym. Dość sobie przypomnieć niedawne rokowania handlowe, jakie toczyły się pomiędzy Wiedniem a Berlinem, aby wyrobić sobie chociaż pobieżne wyobrażenie o nagromadzonych na tem polu trudnościach, które też absolutnie przemawiają przeciw przypuszczeniu, jakoby już za powrotem p. Ministra, hr. Kalnoky'ego do Wiednia, sprawa unii miała wejść w stadyum rychłego urzeczywistnienia.

Natomiast według informacyj kilku dzienników wiedeńskich zdaje się być pewnem, iż w Warzynie zastanawiano się nad środkami dla zawiązania ściślejszych i serdeczniejszych stosunków ekonomicznych, a nawet omawiano w sposób wyczerpujący handlowo-polityczne preliminarya, które mogą w istocie stać się podstawą do zawarcia wcześniej lub później tyle pożądanej przez pewne koła unii. Z tej strony podnoszą z naciskiem, że chociaż na razie podobny związek jest tylko pobożnem życzeniem, zrealizowanie jego jednakże przez wzgląd na ścieśniający się coraz mocniej węzeł przyjaźni pomiędzy obydwoma sąsiedniemi mocarstwami, nie należy, pomimo rozlicznych przeszkód, do rzeczy niemożliwych.

Nie wiadomo, o ile trafnem było doniesienie, że już przed wyjazdem hrabiego Kalnoky'ego do Warzynu toczyła się bardzo ożywiona korespondencya w cłowo-politycznej kwestyi. W każdym atoli razie wszystko zdaje się za tem przemawiać, iż dwudniowy pobyt kierownika austro-węgierskiej polityki w gościnie u księcia Bismarcka przyczyni się potężnie do wyrównania zachodzących na polu ekonomicznem różnic, że uchyli w znacznej przynajmniej części powody dotychczasowych nieporozumień i stanie się podstawą dla pomyślnego ukształtowania obopólnych stosunków we wszystkich kierunkach życia handlowego, przemysłowego i ekonomicznego. Podobnego zaś uregulowania tem bardziej pragną obie strony, iż dotychczasowy stan rzeczy, pozostawiający wiele do życzenia, stawał się wielokrotnie powodem licznych niedogodności i wpływał niekorzystnie na rozwój handlowo-politycznych stosunków pomiędzy sąsiedniemi państwami.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

LXXXI.

Wielka cisza. — Talent, charakter i smak. — Przewaga baroku. — „Pamiątki Buczacza" O. Sadoka Bącza. — Dziwny zbieg okoliczności.

Gdybyśmy mogli zebrać na prędce kilku tak zwanych „najstarszych ludzi", pokazałoby się niezawodnie, że prócz wielu innych rzeczy, nie pamiętają także takiej ciszy we Lwowie i w całym świecie, jaka obecnie panuje. Zjawisko to powtarza się wprawdzie co roku w sierpniu, ale zdaje mi się, że w istocie tego roku przybrało ono większe rozmiary. Już nawet nie słychać o wycieczkach i festynach ogrodowych. Posiedzenie Rady miejskiej, które nad wszelkie spodziewanie przyszło do skutku we czwartek, mimo cichego swojego przebiegu, wydać się mogło głośnym wypadkiem wobec warunków, w których żyjemy. Amator muzyki, który przedsiębrał rozmaite operacye finansowe, lombardując fortepiany i meble, stał się niemal tak sławnym, jak Schenk albo Francesconi. W cichym spokoju, jak wiadomo, jedna mucha zrobić może wiele hałasu. Jest to stan rzeczy, który według Schillera sprzyjać ma rozwijaniu się talentów; podczas gdy wśród burzy świata wyrabiają się charaktery. Ciekawa rzecz, zkąd też biorą się ludzie, którzy nie mają ani talentu, ani charakteru?

Odpowiedź: Ludzi takich wykształca ruch wielkomiejski, który nie jest ani ciszą, ani burzą. Działa on na nerwy tak, że nie pozwala pracować z pożytkiem, a w rozdrażnionym organizmie i duch tłucze się jak potępieniec, nie mogąc nabrać tych cech, które stanowią charakter. Talent lub talencik, nim się wykształci, jużby chciał zbierać plony; charakter, nim przejdzie przez próby, już się domaga uznania. Dlatego też mamy coraz więcej ludzi, o których się wiele mówi i pisze, a coraz mniej takich, którzyby na to w istocie zasługiwali.

Nie będzie pono paradoksem twierdzenie, że grasująca w świecie, a z miast początek swój biorąca hyperestezya nerwów, winną jest złemu smakowi w rzeczach poezyi i sztuki, któremu ogół bezwiednie hołduje, mimo umiejętnych wykładów estetyki i głośno wyznawanych jej prawideł. Prawidła te, i jakieś niedające się stłumić poczucie słuszności, każą nam n. p. ze wszystkich poetów naszych najwyżej stawiać Mickiewicza. Prawidła te, gdy chodzi o pomnik dla wieszcza, wskazują styl odrodzenia jako najodpowiedniejszy. W praktyce tymczasem pokazuje się, że mniemani wyznawcy piękna w jego najczystszem, posągowem pojęciu, woleliby właściwie *barok*, że pragną przeładowania pomnika ozdobami i alegoryami. Daremna rzecz; Mickiewicz nie jest poetą tego pokolenia. Jest nim raczej ten drugi wieszcz, który wstąpił do grobu Agamemnona, ażeby tam deklamować o różnych rzeczach, nie mających najmniejszego związku z miejscem spoczynku i z dziejami Atrydów. W tym ponurym przybytku, odrzucał on „złote pasy i czerwone kontusze" i domagał się wielkiej duszy w fidyaszowskich, marmurowych kształtach. Zamiast tych kształtów zaś i zamiast tej duszy, dawał ludziom błędne ogniki, deszcze z iskier i pstrych kwiatów, fajerwerki rymów. A tak zdradziecko ten duch jego przenika umysły twórcze, że n. p. Matejko, któryby z pewnością pragnął kroczyć drogami Adama, mimowoli i bezwiednie stał się Juliuszem pęzla. Od niego zaś, mniejsze duchy „biorą ogień i kolory", ale — „gwiazd" nie dolatują „wschodnich".

Do pracowników, o których się wiele mówi i pisze, nie należy z pewnością O. Sadok Barącz. Wydał on dużo książek, niezmiernie już z tego powodu cennych, że badacz dziejów ojczystych znajdzie w nich nagromadzone materyały, którychby nieraz mozolnie w całym kraju szukać musiał. Książki te jednak nie pojawiają się niemal w handlu księgarskim, a w żadnem piśmie nie można się spotkać z ich oceną. Między innemi, dopiero po długich staraniach udało mi się dostać do rąk „Pamiątki Buczacza", dla mnie podwójnie zajmujące. Jest tam wszystko, co się zebrać dało o tem starem przedmurzu Rusi. Na dowód, że przeczytałem książkę tę bardzo pilnie, pozwolę sobie małej polemiki z szanownym autorem. Utrzymuję mianowicie, że zamek, którego ruiny sterczą nad samem miastem Buczaczem, nie był nigdy zdobytym ani przez Turków, ani przez żadnego innego nieprzyjaciela. Że nie był zdobytym w roku 1672, to powiada wyraźnie relacya Lubowieckiego i Szumowskiego, posłów królewskich, wysłanych do traktowania z Turkami. Powiadają oni, że Turcy zdobyli i spalili tylko miasto, zamku zaś nie dała im wziąć pani wojewodzina bracławska. Była to Teresa z Cetnerów Potocka, po dwóch lat wdowa po Janie, trzeciem z tego rodu właścicielu Buczacza. To, co Daleyrac pisze o stanie zamku, jaki zastał podczas odwiedzin królewskich w r. 1684, świadczy najlepiej, że zamek nie uległ przemocy. Kto chce widzieć, jak wygląda zamek wzięty szturmem przez Turków, niechaj się przypatrzy ruinom w Czortkowie, do których odnosi się opowiadanie o zawziętej walce, stoczonej w r. 1676. Historya o ludzkości Mahometa IV, który pieście miał dzieci podającej mu się pani Potockiej i jednemu z nich darować klejnot przez nią wyofiarowany, nie może być prawdziwą z powodu, że Mahomet IV zapolowawszy tylko w lasach nad Strypą, wyprawił Kapłana-baszę pod Lwów, a sam wrócił do Konstantynopola. Zdaje się, że podczas rokowań o pokój, wojewodzina bracławska ugaszczała w zamku wielkiego wezyra i Husejna baszę, i zapewne o jednym z nich opowiadała królowi Janowi III i Maryi Kazimierze owe zdarzenie, a Daleyrac, nie rozumiejący dobrze po polsku, niedokładnie je powtórzył. Niezmiernie grubym kamiennym murom zamku nie wiele złego zrobić mogła z Fedoru artylerya turecka, skoro we Lwowie, z dzisiejszej ulicy Łyczakowskiej, nie mogła rozbić muru bernardyńskiego, o wiele słabszego. Armat ciągnionych przez 24 par bawołów nie można było w tem miejscu przeprawiać przez Strypę pod ogniem dział zamkowych. Zamek został opuszczony, gdy fortuna dziedziców zmalała, i gdy nadto Jan Potocki, kasztelanic lwowski, któremu starosta kaniowski, Mikołaj, za życia oddał Buczacz, popadł w krydę. Dziedzice przenieśli się do nowego domu, który Kaniowski zbudował był w pobliżu swoich kochanych Bazylianów, a zamczysko zaczęli rozbierać mieszczanie i żydzi, póki im rząd tego nie zabronił. Za Kaniowskiego mieściło ono jeszcze zbrojownię i garnizon, z nadwornej piechoty i kozaków złożony.

Dziwny zbieg okoliczności zbliżył w ostatnich czasach w tamtej okolicy i dzielnicy „Pilawitów" dwa nazwiska, które przed dwomaset laty zetknęły się przy innej, historycznie ważnej sposobności. Umarł temi dniami ś. p. Feliks Korab' Poradowski, były oficer drugiego pułku ułanów polskich z r. 1831, człowiek, z powodu zacności swojej, uprzejmości i rozumu, używający wielkiego poważania u obywatelstwa byłego obwodu brzeżańskiego, jakkolwiek był tylko skromnym dzierżawcą w dobrach brzeżańskich p. Stanisława Potockiego. Otóż w roku 1683, kiedy wnuk Rewery, Stanisław Potocki, prowadząc w ogień pod Wiedniem chorągwie ojcowskie, poległ od kuli tureckiej, złożono jego zwłoki tymczasowo w tamtejszym kościele OO. Franciszkanów, i jak świadczy przechowana dotychczas płyta, uczcił je napisem rotmistrz usarskiej chorągwi kasztelana krakowskiego, Andrzeja Potockiego, Stanisław Poradowski. Ciało sprowadzono później do Stanisławowa i pochowano w kościele farnym, a napis zaczynający się od słów: *Vienna salve, et vale!* (Wiedniu witaj i żegnaj!), wyczytawszy w Wiedniu, kazała tu powtórzyć pani Katarzyna z Potockich Kossakowska. Tak to zmieniają się czasy, zmieniają się ludzie, a nazwiska zostają te same.

Jan Lam.

SPRAWY MONARCHII

(Głos o duchowieństwie czesko-niemieckiem.— Przyjazd do Pragi gości słoweńskich. — Ankieta dla obmyślenia środków przeciw pijaństwu w Karyntyi.)

— Organ katolicki w Pradze, *Czech*, konstatuje ze szczególnem zadowoleniem, że na uczcie, danej dnia 17 b. m. w zabudowaniu seminaryum dla kapłanów, przybyłych na uroczystość intronizacyi nowego arcybiskupa, hrabiego Schönborna, a na którą także przybył ten nowy dostojnik, panowała między kapłanami obu narodowości, Czechami i Niemcami, zupełna zgoda. Jeden ze starszych księży niemieckich z Lasu Czeskie,o, powiedział: „Między nami nie ma żadnych nienawiści narodowościowych; atoli między młodszymi kapłanami zaczyna kiełkować niezgoda i nienawiść; już z gimnazyów przynoszą oni do zakładów teologicznych początki tych waśni“.

Pociągiem osobowym kolei państwowej przybyli przedwczoraj z Wiednia o godzinie 7 wieczorem goście słoweńscy dla zwiedzenia praskiego teatru. Na peronie oczekiwali ich delegaci miejscy i dyrektor teatru czeskiego Schubert. Oficyalnego powitania nie było, jednak na dworcu zgromadzili się członkowie „Sokoła praskiego“, Towarzystwa gimnastycznego i bardzo liczna publiczność, która przybyłych powitała żywemi okrzykami „*živio*!“ Na ulicach, któremi przejeżdżali goście, zgromadzeni tłumnie Czesi wyrażali głośno swą radość z powodu przybycia Słoweńców. Goście udali się prywatnemi ekwipażami do teatru narodowego, a następnie do przeznaczonych im pomieszkań.

— Pod przewodnictwem prezydenta krajowego Karyntyi odbyła przedwczoraj w Celowcu pięciogodzinne posiedzenie ankieta, zwołana dla obmyślenia środków przeciw pijaństwu. Głównym przedmiotem rozpraw była kwestya opodatkowania wódki; w tym celu wybrano podkomitet, który ma wypracować stosowny projekt ustawy. Projekt ten, po zaaprobowaniu go przez ankietę, zostanie przedłożony sejmowi. Wniosek, aby dążyć do zmiany ustawy państwowej z dnia 23 czerwca 1881, odrzucono, jako nie mający widoków powodzenia.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Berlina.)

(Sprawa obsadzenia Stolicy arcybiskupiej w Poznaniu. — Prace przyszłego parlamentu niemieckiego. — Nadanie dekoracyi ministrowi węgierskiemu, hr. Szaparemu.

Dzienniki berlińskie podają na seryo wiadomość, jakoby pan Schloezer przedstawił księciu Bismarckowi nową listę kandydatów na stolicę św. Wojciecha.

Hamburger Corr., głośny czasu swego z listów rzymskich, dodaje do tej wiadomości, iż mało jest nadziei, aby propozycye watykańskie, przesłane za pośrednictwem p. Schloezera, miały znaleść powolne ucho w Warzinie, ponieważ Ojciec św. znowu tylko samych „narodowych Polaków“ proponuje. W końcu jednak pociesza się organ hamburski tem, że wreszcie Ojciec św. zgodzi się na nominacyę „proboszcza przy kościele św. Jadwigi w Berlinie, ks. Assmanna, albo proboszcza warmińskiego ks. Waniury.

Przyszłej sesyi parlamentarnej mają być przedłożone dwa projekta, tyczące się niemieckiej żeglugi Jeden z tych projektów ma na celu rozciągnięcie zabezpieczenia na różne przypadki także na morskie podróże, czego domagało się niemieckie stowarzyszenie żeglugi, na zebraniu odbytem w miesiącu lutym b. r. Prace wstępne do pomienionego projektu są już od kilku miesięcy w toku, i tyczą się przeważnie zebrania statystycznych danych co do zaszłych chorób i przypadków w marynarce handlowej, oraz co do wysokości opłat, jakie na członków marynarki przypadną.

Drugi projekt dotyczy rewizyi prawa z dnia 27 lipca 1877, w sprawie śledztwa w razie nieszczęść na morzu.

Z powodu udzielenia przez cesarza Wilhelma węgierskiemu ministrowi skarbu hr. Szapary'emu wielkiej wstęgi orderu orła czerwonego, pisze inspirowana *Kölnische Ztg.* „Z wielu stron podnoszą, iż nadanie wysokiej dekoracyi hr. Szapary'emu pozostaje w związku z cłowo-politycznemi rokowaniami pomiędzy hr. Kalnokym i ks. Bismarckiem; przyczem zwracają uwagę, iż przedewszystkiem węgierski minister skarbu utorował drogę dla tych rokowań. Przypuszczenie takie tem więcej nabiera prawdopodobieństwa, iż pozostający z hr. Szaparym w stosunkach dziennik *Pester Correspondenz*, pierwszy podniósł przed kilkoma miesiącami myśl niemiecko-austryacko-węgierskiego związku cłowego.“

(Sprawy rossyjskie.)

(Powrót carstwa. — Głos z powodu zjazdu kromieryżkiego. — Prace nad statystyką rolną Królestwa Polskiego. — Zjazd przemysłowców i hutników żelaza. — Z Odessy).

Z Petersburga piszą pod d. 13 b. m. do *Pol. Corr.*:

Carstwo powrócili przedwczoraj z wycieczki do Finlandyi. Car zaraz nazajutrz udał się do obozu w Krasnem siole, gdzie odbył przegląd wojska. Obecnie czynią tu przygotowania do podróży cara i jego rodziny za granicę, mianowicie do Austryi, dla złożenia rewizyty Najj. Cesarzowi Franciszkowi Józefowi. W tutejszych dobrze poinformowanych kołach kładą nacisk na to, iż spotkanie się obu Monarchów nie będzie miało żadnego szczególniejszego politycznego znaczenia, i że nie dałoby się pogodzić z faktami, gdyby chciano w zjeździe tym coś innego upatrywać, jak świadectwo dobrego porozumienia istniejącego pomiędzy Monarchami i Ich ludami. Ponieważ jednakże obu Władcom będą towarzyszyć Ich ministrowie spraw zagranicznych, rozumie się samo przez się, że chociaż celem zjazdu nie jest nic innego, jak uczynienie zadość aktowi kurtoazyi, Monarchowie i towarzyszący im mężowie stanu poruszą w rozmowach także pewne kwestye polityczne, a przedewszystkiem podstawę, jaka wydaje się potrzebną dla możliwego zabezpieczenia ogólnego pokoju. Domysły niektórych polityków, jakoby w czasie spotkania miano porozumiewać się co do neutralności Austro-Węgier i Niemiec na wypadek anglo-rossyjskiej wojny, są tem więcej śmiałe, iż z jednej strony Rossya silną ma nadzieję, iż powiedzie się jej uniknąć orężnego starcia, z drugiej zaś, wobec dzisiejszych stosunków Rossyi do Austro-Węgier i Niemiec nie można obawiać się, aby w razie wojny nastąpiło ze strony pomienionych mocarstw zerwanie neutralności.

Z Petersburga donoszą dalej do przytoczonego dziennika, iż minister skarbu Bunge zajęty jest obecnie wypracowaniem projektu o podwyższeniu opłaty od paszportów.

Prace nad statystyką rolną zbliżają się do końca. Obecnie, jak donoszą *St. Pet. Wied.*, jest już na ukończeniu statystyka rolna Królestwa Polskiego, która wykazuje na zasadzie danych czerpanych ze źródeł urzędowych, iż prawie połowa wszystkich gruntów prywatnych w Królestwie należy obecnie do cudzoziemców, przeważnie Niemców i żydów austryackich; druga połowa stanowi własność Polaków, miejscowych żydów i nakoniec Rossyan.

Na dzień 24 września st. st. wyznaczono termin zjazdu przemysłowców i hutników żelaza, w którym przyjmują udział delegaci ministerstwa dóbr państwa i skarbu, oraz reprezentanci niektórych komitetów giełdowych i towarzystw. Przewodniczyć będzie towarzysz ministra dóbr państwa.

W Odesie odbył się przed kilku dniami, jak donosi *Nowoje Wremia*, na małą skalę pogrom żydowski. Historya zaczęła się od tego, że pewien żyd wyrzucił z kramu chłopa, który się z nim kłócił; wyrzucenie było tak silne, że chłop przewrócił się na bruk, potłókł się trochę i zaczął krzyczyć w niebogłosy, „że żydzi biją naszych!“ Przechodziła zaś właśnie gromada robotników i ta nie wiele myśląc, rzuciła się do kramu. Żyd zdołał umknąć, ale cały kram jego został w mgnieniu oka zburzony, towar porwany na strzępki, wszystko, jak to mówią, z ziemią zrównane. Usłyszawszy, że żyd schronił się do pobliskiej traktyerni, rozdrażniony tłum podążył tam i znowu całą traktyernię w niwecz obrócił. Wszystko zostało połamane, wytłuczone, rozszarpane, ani jeden sprzęt się nie ostał. W porę nareszcie zjawiła się policya, bo tłum napastników z każdą minutą wzrastał. Aresztowano ośmiu burzycieli i dwóch „podżegaczy“, poczem tłum rozszedł się po domach, ale wzburzenie trwa ciągle.

(Z Madrytu.)

(Zajęcie przez Niemcy wysp Karolińskich — Wznowienie procesu przeciw mordercom marszałka Prima.)

Z Madrytu piszą do dzienników berlińskich: Rada ministeryalna, zwołana dn. 13 b. m., była nadzwyczaj ożywioną. Przybył na nią umyślnie z Granii minister spraw zagranicznych, Elduayen. Głównym przedmiotem narady była sprawa ogłoszenia niemieckiego protektoratu nad grupą wysp Karolińskich. Minister spraw zagranicznych odczytał notę dyplomatyczną, wystosowaną przez rząd niemiecki do mocarstw, a po bardzo ożywionej rozprawie powzięto uchwałę zareklamowania przeciw zajęciu wysp, które Hiszpania uważa jako swoją niezaprzeczalną własność.

Umiarkowane dzienniki opozycyjne wypowiadają nadzieję, iż Niemcy uwzględnią reklamacyę. Jeden z najwięcej rozpowszechnionych dzienników, *Imparcial*, ubolewa przy tej sposobności nad politycznem odosobnieniem Hiszpanii, które staje się powodem licznych upokorzeń narodu. Dziennik ten podnosi, iż od roku 1543, w którym Ruiz Lopez de Villalobos odkrył grupę tych wysp, aż po dzień dzisiejszy należały one bez przerwy do Hiszpanii, a że posiadanie było rzeczywiste, dowodzi fakt, że w budżecie corocznym znajduje się pewna suma na pokrycie kosztów administracyi. Oficer marynarki zarządzał z wyspy Jop pod naczelną kontrolą generałgubernatora Filipinów, grupą wysp Karolińskich i Archipelagiem Palaos, przyczem od czasu do czasu dopływały tam wojenne okręty hiszpańskie.

Madryckie koła polityczne obok najnowszej okupacyi niemieckiej zajęte są przeważnie sprawą podjęcia procesu przeciw mordercom marszałka Prima. O morderstwo to, dokonane z pobudek politycznych, byli podejrzani od dawna Paweł Angelo i jego towarzysze, którzy niebawem po spełnieniu zbrodni schronili się do południowej Ameryki. Niedawno Angelo powrócił do Hiszpanii, sądząc, iż po latach piętnastu rząd nie będzie chciał wznawiać procesu. Tymczasem stało się inaczej. Skoro tylko władze powzięły wiadomość o powrocie domniemywanego głównego sprawcy zbrodni, dały rozkaz do pochwycenia go. Angelo jednakże przestrzeżony przez przyjaciół, umknął za granicę. Rząd polecił obecnie swoim reprezentantom we Francyi i Anglii, aby podjęły dyplomatyczne rokowania w celu wydania Angela. Tenże atoli zagroził, że w razie gdyby go niepozostawiono w spokoju, poczyni wykrycia, które skompromitują wiele osób zajmujących obecnie ważne stanowiska.

(Położenie w Alzacyi i Lotaryngii).

Köln. Ztg. poświęciła artykuł specyalny stosunkom alzackim, spowodowanym przez byłego namiestnika ś. p. Manteuffla. Organ inspirowany niezadowolony jest z polityki byłego naczelnika kraju odzyskanego, a artykuł, o którym mowa, wyraża niedwuznaczne obawy z powodu położenia rzeczy i usposobień ludności alzacko-lotaryńskiej, stwierdzając jako rzecz niewątpliwej prawdy, iż dzieło „moralnej zdobyczy“ kraju cofnęło się raczej aniżeli postąpiło, a winę tego przypisuje jeżeli nie wyłącznie, to przeważnie osobistej polityce zmarłego marszałka Manteuffla. Poprzednik jego naczelny prezes Möller był według tego artykułu niewątpliwie biurokratą naczystszej wody, tylko administratorem a nie politykiem. Urzędowanie jego miało jednakże tę zasługę, iż nie tworzyło w kraju żadnej uprzywilejowanej warstwy społecznej, że obchodziło się ze wszystkimi równą miarą że wpajało powoli przekonanie podobnej równości wobec tej administracyi w mieszkańców kraju, że ich przyzwyczajało do nowego stanu rzeczy. „Feldmarszałek Manteuffel natomiast stworzył rządy krajowych notablów; sam arystokrata, wywołał na scenę uprzywilejowaną kastę plutoarystokratyczną, która poczuwszy się na siłach, zaczęła prowadzić systematyczną a zwycięzką wojnę z napływową biurokracyą prusko-niemiecką.

Feldmarszałek Manteuffel opierając się w swej politycznej akcyi na bardzo obszernych pełnomocnictwach otrzymanych od cesarza, wolał być w zgodzie z notablami alzackimi, aniżeli z nasłanymi do kraju pisarzami, policyantami i żandarmami, których przerzucał i usuwał, jeżeli się w czemkolwiek jego protegowanym narazili. Podobna polityka zmarłego namiestnika odbiła się szczególnie niekorzystnie na pozyskaniu ludności alzackiej dla nowego stanu rzeczy. Notable alzaccy pracowali, jeżeli nie wręcz dla Francyi, to co najmniej dla krajowego samorządu, w żadnym razie zaś dla Niemiec. Dzięki temu też ludność alzacka oporniejszą jest dla naszego stanu rzeczy dzisiaj, aniżeli była na początku okupacyi, dzieło zaś zlania zamiast postąpić, cofnęło się znacznie, tak, że nowomianowanemu namiestnikowi, księciu Hohenlohe, chyba na nowo podejmować przyjdzie rozpoczętą pracę.“

(Emir Afganistanu i jego lud.)

Dzienniki angielskie doniosły niedawno, że order, nadany przez królowę Anglii emirowi, wprawił cały naród w niezwykle dobre usposobienie, i że w ogóle panowała radość w całym Afganistanie. Wiadomość o objawach radości podały najpierw dzienniki indyjskie, a za niemi angielskie. Jak się w istocie przedstawia ten ważny wypadek, poczytywany za tryumf polityki angielskiej, piszą z Kabulu do perskiego dziennika *Szems*: „Dekoracya, jaką otrzymał emir od rządu indyjskiego, nie wywarła na tutejszej ludności żadnego wrażenia, pomimo, że u dworu emira święcono ten akt jakoby uroczystość narodową. Ludność tutejsza, nienawidząca i Rossyan i Anglików, pierwszych mniej niż drugich, ograniczyła się tylko na rozmowach o tym wypadku, i dlatego zdumioną została puszczoną przez gazety indyjskie wiadomością o trzydniowej illuminacyi miasta. Illuminacya wprawdzie była, ale tylko w domach rządowych; zresztą było uroczyste przyjęcie przez emira ministrów, generałów i deputacyi kupieckiej. Były także illuminowane domy ministrów, meczety i medresy (szkoły wyższe), ale ani domy modlitwy, ani zarządy nie uczyniły tego dobrowolnie, lecz zmuszone zostały przez gubernatora miasta. Oprócz figur rządowych, przyjmował emir także deputacyę kupców tutejszych i indyjskich, które składały mu życzenia. Wkrótce mają nam także donieść o treści listu emira, pisanego do lorda Dufferina, ażeby podziękował królowej angielskiej za odznaczenie emira“.

Dziennik *Szems*, donosząc o nieprzychylnem usposobieniu Afganów dla Anglii, potwierdza fakt, podnoszony już od dawna przez korespondentów nielicznych pism angielskich, którzy ostrzegali, że na lud Afganistanu liczyć nie można.

(Obecny stan rzeczy w Sudanie.)

Według wiadomości wiarogodnych, które z Aleksandryi otrzymuje *Polit. Corr.*, po wielkich wzburzeniach, wywołanych przez wielokrotne wyprawy angielskie do Sudanu obecnie zapanował znów w prowincyach sudańskich względnie zupełny spokój. Plemiona, które pod Abu-Kleą i Metemnehem stoczyły kwawe walki, dziś powróciły do zwykłej pracy swej rolniczej. Brak artykułów żywności zmusił ich zabrać się do uprawy roli. Pieniędzy w niektórych częściach Sudanu ma być wielka obfitość, co ułatwia roboty rzemieślnicze i dobrze oddziałać może na przemysł. Karawany z Kordofanu i Darfuru ciągną między El-Obeidem, El-Fascherem i Dongolą albo Korosko. Plemiona północne nigdzie nie uznały władzy Mahdiego. Część wielkiego plemiona Kababiszów, zamieszkałych na lewym brzegu Nilu aż do Debbahu, zawiązać ma niebawem przymierze zaczepno-odporne z szeikiem debbahskim. Za głównych stronników powstania uważani są przedewszystkiem wojowniczy Bagharahowie, którzy przy nader małej cywilizacyi swojej, łatwo dawali wiarę obietnicom Mahdiego. Teraz zdaje się jednak, że gdy źródła złudzeń nie stało, i to plemię powoli uspokoi się, jak inne. Są wprawdzie jeszcze pewne w tym względzie trudności, które pochodzą ztąd, iż rozesłani przez fałszywego proroka derwisze wywierać chcą swój wpływ na szeików. Gdyby się jednak udało szeików uwolnić od tych podburzających derwiszów, powrót w Sudanie do normalnego stanu nie byłby daleki. Pomału zresztą Europejczycy znowu przybywają do krajów sudańskich i tutaj przez plemiona pokojowe dość chętnie widziani są dla spodziewanych korzyści. Być może więc, iż za lat jakich kilka przemysł dopnie tego, czego nie zdołano krwią dokonać — utoruje drogę dla cywilizacyi do tych krajów, tak od niej jeszcze dalekich.

KRONIKA

— Uroczysty obchód urodzin Najj. Pana w stolicy kraju zakończony został wczoraj obiadem u JE. p. Namiestnika, który zgromadził u stołu biesiadnego sześćdziesiąt osób, a pomiędzy niemi dostojników duchownych, cywilnych i wojskowych, przedstawicieli władz państwowych, autonomicznych i t. d. Po prawej ręce Jego Ekscel. p. Namiestnika, u zastawonego w podkowę stołu, zasiadł generał-komendant Jego K. W. książę Wirtemberski, po lewej Najprzew. ks. Arcybiskup Morawski, mający za sąsiada po lewej swej ręce JE. dr. Fr. Smolkę, prezydenta Izby deputowanych Rady państwa; naprzeciw p. Namiestnika: zastępca nieobecnego we Lwowie p. Marszałka krajowego, JW. Oktaw Pietruski, mający za sąsiadów Najprzew. księży Arcybiskupów Issakowicza i Sembratowicza. Znajdowali się dalej w gronie biesiadników: Najprzew. ks. Biskup stanisławowski Julian Pełesz; generał-porucz. JE. ks. Lamoral Thurn-Taxis i Krenosz; wiceprezydent kraj. dyrekcyi skarbowej br. Jorkasch-Koch, naczelny dyrektor poczt i telegrafów, radca dworu A. Schiffner, prezydent lwowskiej Rady miejskiej p. Wacław Dąbrowski i wiceprezydent p Edmund Mochnacki, pp. Włodzimierz hr. Borkowski, Kazimierz hr. Badeni, Hoszard, D. Abrahamowicz, Marchwicki, J. Wiktor i t. d. W czasie obiadu przygrywała kapela wojskowa zrazu na placu przed pałacem Namiestnikowskim, a następnie, z powodu deszczu, w sali biesiadnej, zamieniwszy instrumenta dęte na smyczkowe. Toast na cześć Najj. Pana, z zapałem przyjęty przez wszystkich obecnych, wzniósł

JE. p. Namiestnik w języku polskim, a następnie niemieckim; dźwięki hymnu ludowego i salwy dział z cytadeli były jakby miasto całe obejmującem echem tej uroczystej chwili. — Obiad zakończył się o godzinie wpół do 6 wieczorem.

O obchodzie dnia urodzin Najj. Pana w Krakowie, czytamy w *Czasie* wczorajszym: Wczorajszemu capstrzykowi, wykonanemu przez orkiestry wojskowe z powodu dzisiejszej rocznicy urodzin ukochanego Monarchy, sprzyjała pogoda. To też tłumy publiczności przysłuchiwały się orkiestrom, przeciągającym przez ulice miasta. Przed kasynem wojskowem zgromadziła się też liczna publiczność, gdyż grały tu dwie orkiestry, jedna na plantacyach, druga w ogrodzie kasyna, oświetlonym nadzwyczaj rzęsiście i gustownie. Dziś wszakże, zaledwie ozwały się o godz. 5 salwy armatnie i orkiestry odegrały pobudkę poranną, począł padać deszcz, który przeszkodził odprawieniu mszy polowej na Błoniach i paradzie wojskowej. O godzinie 10 rano odezwał się „Zygmunt" z Wawelu, zapowiadając uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez JE. ks. Biskupa krakowskiego, a w którem wzięli udział przedstawiciele wszelkich władz, tak rządowych i autonomicznych, jak uniwersytetu, oraz generalicya, korpus oficerów, część załogi i nader liczna publiczność. Na obiad do komenderującego ks. Windischgrätza, który się odbędzie dziś o godzinie 5 po południu, otrzymali zaproszenia: JE. ks Biskup krakowski, generalicya i naczelnicy władz rządowych oraz autonomicznych.

Z całego kraju zresztą odbieramy doniesienia telegraficzne i pisemne o równie uroczystym, jak w stolicy, obchodzie rocznicy urodzin Miłościwego Monarchy, w miastach i miasteczkach prowincyonalnych, a nawet w wielu gminach wiejskich. Udział ze strony ludności w obchodzie, był rzec można powszechny. Solenne nabożeństwa odbyły się w świątyniach wszystkich wyznań i obrządków, a przedstawiciele wszystkich władz, korporacyj, warstw społecznych i towarzyskich, składali w właściwe ręce wyrazy najserdeczniejszych życzeń, oraz zapewnienia najgłębszego hołdu i przywiązania do Najdostojniejszej Osoby miłościwie nam panującego Monarchy i Jego Najj. Dynastyi.

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły komitetowi dam w Podgórzu, w powiecie krakowskim, na założenie domu przytułku dla ubogich w Podgórzu, zapomogi w kwocie 200 zł.

— **Podporucznikami** w galicyjskich oddziałach c. k. armii mianowani wychowańcy wojskowej akademii w Wiener Neustadt po ukończeniu trzeciego kursu: Mikołaj Popowicz, Oskar Schasetzy, Jan Wolgner, Maksymilian Reymann, Franciszek Keller, Zdenko Mokry, Karol Raimann, Ferdynand Schenk, Otokar Ruziczka, Ernest br. Schenk, Herman Siersch i Konrad Christianowic; tudzież wychowańcy technicznej akademii wojskowej w Wiedniu: Ferdynand Swoboda, Tadeusz Camil, Mieczysław Zaleski, Zygmunt Strzelecki i Stanisław Swiejkowski.

† **Dr. Marceli Siterski,** jeden z młodszych adwokatów krajowych, dla prawości charakteru powszechnie szanowany, po długiej chorobie umysłowej zakończył życie w zakładzie Kulparkowskim, licząc lat 38.

— **Wpisy uczniów w konserwatoryum** galicyjskiego towarzystwa muzycznego, rozpoczynają się dnia 25 sierpnia b. r. w kancelaryi towarzystwa (gmach teatralny), w godzinach od 10 do 12 przed południem i od 5 do 7 po południu, gdzie także bliższe szczegóły będą udzielone.

— **Schronisko w Melsztynie.** Komitet, na którego czele stoją pp. dr. F. Szlachtowski, prezydent miasta Krakowa, F. br. Gostkowski, marszałek Rady powiatowej brzeskiej i K. Laskowski, c. k. starosta brzeski, zaprasza do wzięcia udziału w wycieczce do ruin zamku Melsztyńskiego, gdzie dnia 26 b. m. o godzinie 5 po południu odbędzie się poświęcenie zbudowanego kosztem hr. Karola Lanckorońskiego schroniska, poczem nastąpi zabawa, połączona z tańcami przy muzyce wojskowej 56 pułku piechoty. Wieczorem góra zamkowa oświetloną będzie lampionami i ogniami sztucznemi. Restauracya zamówiona z Tarnowa. Wstęp od osoby 2 zł., od rodziny 5 zł. Dochód przeznaczony na cele dobroczynne. Toalety spacerowe. Biletów nabyć można w kancelaryi zarządu dóbr Melsztyńskich w Zakliczynie, lub w dzień uroczystości przy wejściu do schroniska. Podwody (bezpłatne) oczekiwać będą w dniu zabawy na dworcach kolejowych w Bogumiłowicach o godzinie 12 w południe, zaś w Gromniku o godzinie 3 po południu.

— **Na rzecz pogorzelców** miasteczka Wyżnicy wpłynęły następujące dalsze datki: J. Neuszatz, właściciel dóbr Bojan 50 zł., gminy Sadagóra, Rarańcze, Michalcze, obszar dworski Czernauka i Jan Lewandowski 35 zł. 50 ct., urząd parafialny z Jastrząbki 2 zł. 50 ct., gminy Dorna-Watra i Wama 91 zł., starostwo Tamsweg w Salzburgu 40 zł. 23 ct., miasteczko Steyr w Austryi wyższej 20 zł., starostwo Ried w Austryi wyższej 64 zł. 96 ct., gr. kat. urząd parafialny Rozłucz 3 zł., miasteczko „Königliche Weinberge" w Czechach 5 zł., gminy Pohorłówka, Wasileu, Toutry, i obszary dworskie Pohorłówka i Kocmań razem 50 zł. 70 ct., starostwo Jaworów 9 zł. 86 ct., starostwo Myślenice 23 zł. 9 ct., urząd parafialny Łapanów 6 zł. 17 ct., rabin Boruch Hager, na jego rękę złożone składki 360 zł., gmina Waszkowce 18 zł. 76 ct, urząd parafialny Brzezie 1 zł. 10 ct, towarzystwo miłośników sceny polskiej w Kołomyi 11 zł. 2 ct., dochód przedstawienia teatru amatorskiego w Serecie 50 zł. 6½ frank., dyrekcya kasy oszczędności w Czerniowcach 100 zł, starostwo Żydaczów 12 zł., miasto Salzburg 3 zł., gmina Pożoritta 12 zł., gmina Ybbsitz w Austryi niższej 16 zł. 42 ct., gminy Zillingsdorf i Ebenfurth w Austryi niższej 4 zł. 80 ct., miasto Opawa 10 zł., starostwo Przerów 32 zł. 18 ct., starostwo Biała 25 zł., gmina Szerowce wyższe 3 zł. 16 ct., starostwo Salzburg 41 zł. 6 ct, starostwo Żywiec 18 zł. 25 ct., starostwo Wieliczka 5 zł. 17 ct., gmina Hrebaczów 2 zł. 4 ct., starostwo Rohrbach 35 zł. 55 ct., urząd krajowy w Lublanie jako składki z Krainy 199 zł. 45½ ct., urząd parafialny Hoszarawa 1 zł. 25 ct, namiestnictwo w Pradze jako dotychczasowe składki w Czechach 103 zł. 24 ct., urząd parafialny Lipnik 5 zł. 40 ct., Joachim Pittinger z Hriwy 50 zł., starostwo Baden 42 zł. 11 ct., starostwo Salzburg 60 zł. 31 ct., starostwo Brzesko 12 zł. 11 ct., prezydyum namiestnictwa w Bernie składki z powiat. węg. Brood, Prosnitz, Nikolsburg i Hohenstadt 64 zł. 10 ct., starostwo Żydaczów 1 zł. 51 ct., starostwo Brzozów 5 zł., gmina Kuczurmare 20 zł., starostwo Braunau 56 zł. 77 ct., starostwo Mielec 9 zł. 11 ct., starostwo Myślenice 3 zł. 59½ ct., razem 1 797 zł. 48 ct. i 6½ franków. Według poprzednich wykazów wpłynęło 7.777 zł. 26 ct., 2 ruble 35 kopiejek gotówką, razem więc 9.574 zł. 74 ct., 6½ franków, 2 ruble 35 kop. gotówką, 50 sztuk drzewa i 100 desek. — Komitet podaje ten rezultat do wiadomości publicznej z najgorętszem podziękowaniem wspaniałomyślnym dawcom. Przewodniczący komitetu: *Syrzistie* c. k. starosta.

— **Uszkodzenia cielesnego** przez przecięcie żyły u prawej ręki doznała Katarzyna Pastuszek przy sprzeczce ze swoim kochankiem Michałem K., muzykantem szynkowym; uszkodzoną Pastuszkównę odstawiono w nieprzytomnym stanie do szpitala, zaś aresztowanego winowajcę do sądu karnego.

— **Ścigany** przez władze Jan Baśkiewicz, według oznajmienia c. k. austr.-węg. konsulatu w Warszawie, skradł w tamtejszym zakładzie zastawniczym, zastawy złote, srebrne i klejnoty wartości około 30.000 rubli; trzy listy likwidacyjne Królestwa polskiego nr. 16.281, 37 378 i 37.379 po 100 rubli, każdy z 18 kuponami i dwa losy krakowskie nr. 37.500 i 21.922 po 20 zł., tudzież stare i nowe monety złote i srebrne różnych państw i towary jedwabne. — Swoją żonę Zdzisławę Henrykę z trzymiesięczną córeczką wysłał Baśkiewicz z Warszawy na kilka dni przed swoją ucieczką, a mianowicie dnia 26 lipca b. r. Baśkiewicz jest rodem z Kopeczyniec, powiatu husiatyńskiego, ma lat 28, jest wzrostu małego, bladej twarzy, ma pełną czarną brodę, czesze włosy przez środek głowy, i kuleje na prawą nogę; mówi po polsku i nieco po niemiecku.

— **Pojmany oszust** Antoni Plantowski, posiadał także w roku 1882 skład płótna, jako „pierwszą fabrykę gotowej bielizny" w Krakowie, Rynek główny, w pałacu ks. Jabłonowskiej, a to pod firmą Antoniego Nowickiego i pod tym oszukańczym płaszczykiem przyprawił wiele osób o znaczne straty. Obecnie najął on w takim samym zamiarze sklep w Czerniowcach, przy głównej ulicy Ratuszowej pod l. 9, i dał już sobie tam sporządzić zapas anonsów następującej treści: „Uszyński Ludwig, *Galanterie-Handlung und englische Schleiferei*, *grosse Auswahl von Damen uud Herren Wäsche eigener Erzeugung, auch verschiedene Reise Koffer und Körbe.*" — Plantowski musiał także gdzieś figurować pod nazwiskiem Antoniego Plantesku, albowiem znaleziono między jego papierami także i świadectwo przez M. Beyera et Comp. w Krakowie, dnia 1 marca 1884 r., na wspomnione nazwisko wystawione, według którego tenże Plautesku pozostawać miał u tej firmy od roku 1878 do wymienionego dnia w kondycyi. Znaleziono przy uwięzionym także czysty blankiet z odciskiem pieczęci firmy M. Bayera i spółki.

— **Skradziono** w Zimnejwodzie w nocy na 16 b. m. z pastwiska, na szkodę Izraela Issera, klacz trzyletnią, gniadej maści, rasy chłopskich koni, wartości 36 zł.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono siedm płóciennych koszul męzkich a sześć damskich z wstawkami, trzy prześcieradła, pięć poszewek, dwa ręczniki, dwa obrusy i t. d., po większej części znaczone literą H. i M., wartości 25 zł.; klucz maszynowy, wartości 5 zł.; dwa rondle miedziane; bajową zieloną spodnicę, wartości 21 zł. — Zgubiono złoty medalion z turkusem, wewnątrz z fotografią mężczyzny, wartości 15 zł., na ulicy Łyczakowskiej. — Znaleziono białą perkalową spodnicę na ulicy Kaźmierzowskiej i papiery procesowe Ewy Kitek.

— **Szczepienie cholery.** W warszawskiej *Gazecie lekarskiej* czytamy: Według najświeższych wiadomości z Hiszpanii, cholera zdaje się cokolwiek słabnąć. O ochronnych szczepieniach dra Ferran'a zdania są dotychczas sprzeczne, chociaż wszystko przemawia, że cała sprawa jest wyzyskiem łatwowiernych, na których dr. Ferran robi dobre interesa. Odprawiona z niczem komisya francuska z Brouardel'em na czele, powróciła już do Paryża, nie mogąc się nic dowiedzieć o „sekrecie" dra Ferran'a. Władza w Madrycie ponownie wzbroniła szczepień i opieczętowała flaszeczki ze zbawczemi szczepionkami. Dr. Ferran wystosował tymczasem do paryskiej Akademii Nauk pismo z żądaniem dla siebie nagrody 100 000 franków, wyznaczonej za wynalezienie pewnego środka leczenia cholery. Wskutek tego Akademia, na wniosek byłego ministra oświaty Pawła Berta, miała zażądać od dra Ferran'a przysłania płynów, do szczepienia przez niego używanych, celem stwierdzenia ich składu i działania. Van Ermegan wysłany do Hiszpanii przez władzę belgijską, donosi, że statystyka, przez dra Ferran'a przytoczona na dowód skuteczności szczepień, jest sfałszowana, a metody badania w najwyższym stopniu niedostateczne. Dziwaczne formy rozwojowe, przez dra Ferran'a opisywane przy hodowli mikrobów cholerycznych, uznawane są powszechnie za przypadkowe zanieczyszczenia lub formy rozpadowe. Słowem cała kwestya ochronnego szczepienia cholery, wydaje się dotychczas wielkim znakiem zapytania.

Do historyi naszych czasów.

(Napoleon III w Chislehurst.)

Jedno z pism paryskich najbardziej rozpowszechnionych (*Figaro*), rozpoczęło ogłaszać wyjątki z pamiętnika pewnej osobistości, zbliżonej niegdyś bardzo do Napoleona III, mającej zażyłe stosunki ze wszystkiemi wpływowemi sferami cesarskiego dworu. Wspomnienia te podpisane pseudonimem: *Fidus*, zwróciły na siebie powszechną we Francyi uwagę, i zawierają rzeczywiście ciekawe szczegóły z ostatnich chwil życia Ludwika Napoleona. Autor jest na wskróś bonapartystą i katolikiem, i z tego podwójnego stanowiska ocenia ówczesny stan rzeczy i wydaje sąd o politycznych wypadkach. Jest on oczywiście zawziętym przeciwnikiem zjednoczenia Włoch, gorliwym stronnikiem władzy doczesnej Papieża, nieprzyjacielem republiki francuskiej i wszystkich osobistości, które po upadku Napoleona stanęły na jej czele. Zapatrywania polityczne autora, dziś wobec spełnionych już wypadków, nie mogą mieć oczywiście znaczenia, i o tyle są charakterystyczne, o ile rzucają światło na ówczesne aspiracye, nadzieje i plany licznych stronników tego, którego wielka polityczna rola skończyła się pod Sedanem. Opuszczając przeto lub streszczając dłuższe polityczne wywody, podajemy z dziennika *Fidusa* to tylko, co się odnosi bezpośrednio do osoby Napoleona, cesarzowej i cesarzewicza, lub co może być poniekąd wyjaśnieniem i uzupełnieniom historyi tej ważnej a ciekawej epoki.

Pamiętnik a raczej dziennik, rozpoczyna się od dnia 18 sierpnia 1871 r. — Wszystkie stronnictwa — pisze autor — legitymiści, orleaniści, imperyaliści, tworzą projekta i plany, spodziewając się niebawem zwycięztwa. Jeden człowiek, który się nie łudzi, to cesarz. Kilka osób, wróciwszy w tych dniach z Chislehurst, udzieliło nam wiadomości o jego zdrowiu, które jest wyborne, i stanie umysłu bardzo stanowczym i jasnym Jednemu z odwiedzających go, przypomniał cesarz powrót do Paryża króla Karola V po odniesionem zwycięztwie. Paryżanie w liczbie 30.000 wyszli naprzeciw niemu, w zbroi, niosąc sztandary i witając go pełnemi zapału okrzykami. „Gdyby król Karol wracał pobity — rzekł cesarz — ów uzbrojony zastęp 30,000 ludzi zwróciłby się groźnie przeciwko niemu".

26 września Zapytywałem pp. Karola Abbatucci i hrabiego X... o szczegóły ich podróży do Chislehurst. Aby mi dać pojęcie o usposobieniu cesarza względem Włoch, opowiadali mi, iż podczas ich pobytu w Chislehurst, przybył tamże pewien dostojnik włoski. Przyjęto go bardzo grzecznie, lecz bardzo zimno, a około godziny pół do piątej zapytano, „czy się nie obawia spóźnić na pociąg". Oczywiście, dostojnik zaraz odjechał, a pp. Abbatucci i hrabia X... zostali. „Życie w Chislehurst, mówił mi hrabia X..., urządzone jest skromnie, więcej nawet niż skromnie. Przy stole usługiwało nam dwóch kamerdynerów, którzy stanowią cały służbowy personal męski. Cesarzewicz ma tylko jednego wierzchowca. Cesarzowa, przybywszy wraz z nami z Londynu, przyjechała z dworca fiakrem. Gdyby cesarz zlikwidował obecnie swój majątek, nie miałby więcej jak od 150 do 200 tysięcy franków rocznego dochodu. Oto, co mu pozostało po dwudziestoletniem panowaniu. Pomimo tego, wsparcia nie odmawia nikomu. Byłem pośrednikiem kilku próśb tego rodzaju; za każdym razem cesarz dał 1000 franków, i to natychmiast, bez wahania i liczenia".

„Cesarzewicz z powodu imienin swoich napisał do Papieża list, w którym oświadczył, iż w razie gdyby kiedykolwiek panował, będzie się starał zwrócić Papieżowi władzę doczesną. Przed wysłaniem listu, prosił cesarza o pozwolenie. Napoleon przeczytał pismo uważnie, pomyślał chwilę i rzekł: „Nie widzę przeszkody". List został wyprawiony, a Papież w odpowiedzi przesłał cesarzewiczowi w upominku mozaikę, przedstawiającą Zmartwychwstanie. W wyborze tego przedmiotu upatrują jakby proroczą aluzyę".

7 października 1871. Delegaci, murarze z Indre przybyli do p. Conti z następującem oświadczeniem: „Wiemy, że cesarz jest w bardzo przykrem materyalnem położeniu, urządziliśmy przeto subskrypcyę i przynosimy dla niego 90 tysięcy franków". Chociaż p. Conti zwracał ich uwagę, że nie posiada upoważnienia do przyjęcia tej sumy, murarze uparli się przy swojem i pozostawili mu pieniądze, dodając: „Postanowiliśmy zbierać dla cesarza i wypłacać mu rodzaj listy cywilnej, przez cały czas, gdy będzie w potrzebie; co do nas, damy 150 tysięcy franków". Co się tyczy owych 90.000, to gdyby cesarz nie chciał ich przyjąć, delegaci oświadczyli, iż życzą sobie, aby ta suma użytą była na wydawnictwo dzienników i broszur bonapartystowskich.

18 marca 1872. Osoby, które wyjeżdżały do Chislehurst na d. 16 marca jako rocznicę urodzin cesarzewicza, opowiadają mi przyjęcie, jakiego doznały w Camden-Place. Pomiędzy innemi, pewien młody człowiek, p. M. któremu dałem słówko polecające do barona Corvisart, w ten sposób opisuje swoją własną recepcyę. Przybył on tam o godzinie pół do drugiej z południa, równocześnie z wielu innymi gośćmi. U wejścia do pałacu, na gazonie stał cesarz; obok niego cesarzowa wsparta na lasce, cesarzewicz i kilku urzędników dworskich. Baron Corvisart przedstawił przybyłego cesarzowi i w tejże chwili rozpoczęła się zupełnie swobodna rozmowa, w której brała udział cesarzowa wraz z synem. „Zdało mi się, powiada p. M. że są to obywatele wiejscy przyjmujący sąsiadów". Cesarzowa zapytywała się o stosunki handlowe w Paryżu, wiedząc dobrze w jakim znajdują się stanie. Cesarzewicz pytał o stan armii i żołnierzy gwardyi cesarskiej. Cesarz mówił mało. Nie okazywał wcale zbytecznej chęci powrotu, natomiast malowała się w całem jego obejściu wielka dobroć i niemal namiętna miłość dla syna. Kupcy, wieśniacy, przybywali, zbliżali się doń i mówili mu, co tylko im przez myśl przeszło.

Recepcya odbywała się na owym gazonie przd domem. Następnie udano się do kościoła; na czele cesarz z małżonką i z synem a za nimi wszyscy goście. Konstable ustawiali w szpaler tłumy publiczności, przybyłej dla oglądania pochodu. Wszystkie domy były ozdobione, ale najbardziej uderzało ogólne uczucie głębokiej czci dla osoby cesarza, we wszystkiem co mówiono o entuzyazmie Anglików dla niego, nie ma najmniejszej przesady. Po odprawieniu mszy uroczystej i odśpiewaniu choralnych pieśni przez młode dziewczątka i siostry zakonne, zbierano składkę na rzecz szkół w Chislehurst, a cały ten obchód zakończyło *Te Deum*. Poczem powrócono do pałacu, gdzie po półgodzinnej rozmowie z cesarzem i cesarzewiczem, goście pożegnali się i odjechali, wynosząc jak najmilsze wrażenie z tego tak pełnego uprzejmości i prostoty przyjęcia.

21 marca 1872. P. Louvet, minister z 1870 r. opowiadał mi dziś, co się działo w przeddzień wypowiedzenia wojny na radzie ministrów. Opowiadanie to tak silne na mnie wywarło wrażenie, iż spisuję je zaraz i o ile mogę najdokładniej.

Już od dni kilku wiedziano dobrze, iż wojna zagraża, lecz jakkolwiek zdawała się prawie nieuniknioną, ministrowie i cesarz szukali środków, aby ją odwrócić i właśnie w tym celu, w ostatniej chwili, zebrała się w Tuileryach rada ministrów. Rada owa trwała o ś m g o d z i n; nie chciano się rozchodzić przed obmyśleniem sposobu odwrócenia gorzkiego kielicha. Wszyscy byli pogrążeni w smutku i zdradzali to słowami i zachowaniem się swojem. Wiedziano, że co do tej wojny cesarz i cesarzowa różnili się w zdaniach. Cesarz przekonany był, że wojna ta, jeśli teraz nie wybuchnie, zostanie tylko odroczoną i drżał na myśl o dalszych następstwach. Był już chory, a znużony organizm fizycznie oddziaływał na umysł, pozbawiając go zwykłej siły i sprężystości. Pragnąc zatem uniknięcia lub odroczenia wybuchu wojny, lękał się zara-

zem zostawiać synowi tak ciężką a może pognębiającą spuściznę, zwłaszcza, gdyby wojna podczas małoletności wybuchnąć miała. I wówczas, na myśl o możliwości takiej katastrofy, cesarz skłaniał się już podjąć tę wojnę raczej w chwili obecnej. Cesarzowa zaś nie obawiała się wcale wojny, a to z następujących powodów: Z przykrością, z przerażeniem nawet, patrzyła ona na ustępstwa, jakie cesarz czynił dla opinij liberalnych, na powrót parlamentaryzmu, coraz bardziej wzmagający się wpływ Izby deputowanych, a w niej wpływ opozycyi, na tworzenie się ministerstwa liberalnego i konsekwencye, jakie z tych pierwszych ustępstw wyniknąć mogły. W tem zapatrywaniu zachęconą i utrzymywaną była przez kilku ludzi, przejętych poczuciem władzy, jak n. p. p. Granier de Cassagnac, i uważała wojnę jako środek do odwrócenia politycznego prądu i powrotu do systemu z r. 1852. Wypowiedzenie wojny oznaczało upadek liberalnego gabinetu, a gdyby cesarz, o czem nie wątpiła, wyszedł zwycięzko, odzyskałby dawną władzę w całej pełni, wyzwoliwszy się raz na zawsze z pod presyi liberałów.

Napoleon był pewny, według tego co mu mówiono, iż armia jest gotową do boju. Jedna go zajmowała troska, a to, że w razie wojny nie było człowieka, któryby był zdolny nią pokierować. W takim stanie rzeczy zebrała się owa rada ministrów; potrzeba było powziąć stanowcze postanowienie, zwlekać bowiem dłużej było niepodobna, a każdy z uczestników narady miał tylko jedno na myśli: w jaki sposób wybrnąć z tej fatalnej sytuacyi. W tem — a była to godzina już spóźniona, między 5 a 6 wieczorem — ks. Grammont zabrał głos i rzekł: „Zdaniem mojem, należałoby zwołać kongres wielkich mocarstw, któryby zatarg rozstrzygnął i orzekł stanowczo. Jakiekolwiek byłoby jego zdanie, będziemy pokryci i wojny unikniemy. Jeżeli kongres zechce, aby książę Hohenzollern panował w Hiszpanii, nie mamy potrzeby go się obawiać; wiadomo bowiem, jakim jest lud hiszpański, on go nie zmieni; panowanie księcia nie będzie długie, a co do nas, nie będziemy mieli sobie nic do wyrzucenia. Niech więc kongres rozstrzyga w tej wielkiej sprawie, a w ten sposób, to już nie wojna, lecz pokój!"

Zaledwie propozycya ta uczynioną została, cała postać zewnętrzna rady zmieniła się nagle, wszyscy przyjęli słowa księcia z zapałem: „To ocalenie!" — zawołał cesarz. I wszyscy jednogłośnie zgadzając się na to, nie dyskutują już dłużej, lecz wołają: kongres! — „Panie Ollivier — dodaje cesarz — potrzeba natychmiast zawiadomić Izby o tem postanowieniu; posiedzenie trwa dotąd, masz pan czas pójść jeszcze do Izby deputowanych. Wejdź pan do tego saloniku obok, napisz krótką deklaracyę, odczytasz nam ją i pójdziesz następnie zakomunikować ją Izbie. Ja tymczasem każę powiedzieć prezydentowi, aby posiedzenia nie zamykał."

Pan Ollivier udał się do owego saloniku, siedział tam dość długo i czy to w skutek znużenia, czy też niedyspozycyi, on, który zwykle był tak zręcznym improwizatorem, powraca z deklaracyą najzupełniej źle napisaną, której nikt zatwierdzić nie chce i którą on sam za niedostateczną uważa. Postanowiono tedy odłożyć rzecz całą do dnia następnego Ollivier swobodnie napisze deklaracyę, która odczytaną zostanie nazajutrz na posiedzeniu Izby. Posłano zatem zawiadomić prezydenta, iż sesyę zamknąć może, a rada rozeszła się, postanawiając zebrać się znowu nazajutrz o godzinie dziewiątej zrana

Niestety, nazajutrz wszystko miało być stracone! niedyspozycya ministra i parę godzin zwłoki, stanowić miały o losie cesarstwa, cesarza, jego i Francyi całej...

Gdy po skończeniu rady ministrów, cesarz wyjeżdżał z Tuileryów w powozie odkrytym do Saint-Cloud, powitany został okrzykami przez tłumy stojące na placu i przyległych ulicach; tłumy te, nie pojmujące doniosłości tego, żądały wojny... Przybywszy do Saint-Cloud, znalazł się znów cesarz w innej atmosferze: cesarzowę otaczało tam grono osób, które przybyły zawiadomić ją o głosach dzienników, donoszących o ostatniej audyencyi p. Benedettiego u króla Wilhelma... Deputowani i senatorowie otaczający cesarzowę, byli wszyscy pod wpływem tych doniesień, i jednogłośnie wyrażali zdanie, iż wypowiedzenie wojny stało się koniecznością. „Wahanie się — mówili — byłoby hańbą!" Cesarzowa przyjmowała te słowa z uniesieniem, a w tym salonie w Saint Cloud, panowała taka atmosfera, iż zdawało się, że tylko dźwięków *Marsylianki* brakuje.. (C. d. n.)

Cholera w Hiszpanii.

(Głos przestrogi).

II.

(Ciąg dalszy.)

Bardzo obfite wypróżnienia stolcowe czynią krew znacznie uboższą w wodę, wskutek czego wysuszenie wszelkich tkanin w ciele następuje. Skóra traci elastyczność i dostaje zmarszczki; policzki zapadają się, nos staje się spiczastym, oko traci połysk, wstęgi głosowe wysechają a głos słaby i chrapliwy traci dźwięk; nareszcie wydzielanie potu, moczu, łez i śliny całkiem ustaje. Nerwy, nie mające potrzebnej do dalszego życia wody, przed zupełnym zastojem ulegają gwałtownym drażnieniom, objawiającym się przez znane, bardzo bolesne, kurcze choleryczne. Krew w takich razach bardziej gęstnieje, jej krążenie jest coraz słabsze; w końcu wymiana gazów tlenu i kwasu węglowego ustaje, krew jest znacznie uboższa w tlen, obfituje zaś w kwas węglowy, co jej wyglądanie borówkowe (do czernic podobne) nadaje. Chory dostaje też cerę fioletową (cyanoza). Serce łaknące nadaremnie tlenu, którego brak i w mózgu czuć się daje, nie może już krwi pędzić dalej w arterye (tętnice), sprężystości pozbawione, pracuje więc coraz słabiej, nareszcie bić ustaje całkiem. Pulsu nie ma i życie się kończy.

Chociaż znaczny ubytek wody w ciele główną bez wątpienia rolę w objawach cierpień cholerycznych odgrywa, zaprzeczyć się nie da, iż wszystkie te symptomy choroby nie zawsze na sam tylko brak wody w organizmie kłaść można. Niekiedy bowiem już przy bardzo lekkich wypróżnieniach uważano uremię czyli zatrzymanie wydzielania moczu i kurcze w łydkach, chociaż zubożenie krwi w wodę mało jest znaczące W Genui uważał Klebs u cholerycznych wysoko posuniętą cyanozę przy zupełnym braku wymiotów i wypróżnień stolcowych, (cholera sicca), w trupach zaś takich chorych znachodził znaczne ilości całkiem płynnej krwi w szerokich naczyniach żyłowych tułowia i głowy. Zatem nie zgęstnienie krwi, (jak się to powszechnie mówi) wskutek utraty wody przez trzewia, jest tu przyczyną utrudnionej coraz więcej cyrkulacyi onej w ciele i opisanych symptomów, lecz raczej wazomotoryczne paraliżowanie i wskutek niego coraz więcej obniżająca się czynność serca, jako pompy życia. W takich razach zdaje się być koniecznem przypuszczenie zakażenia krwi jakimś produktem życia bacilów cholerycznych, któremu właśnie Klebs atroficzne zmiany w śledzionie i nerkach zmarłych na cholerę przypisuje. Takie przypuszczenie jest też nieodzownem w razie chorowania na cholerę płodu w łonie matki, zapadłej na cholerę, gdyż płód ten tylko przez obieg krwi macierzyńskiej pod względem zmiany materyi w bezpośredniej komunikacyi stoi z organizmem matki, zatem nośniki choroby jedynie tylko tą drogą dostawać się doń mogą. Wrazie przeto śmierci na cholerę kobiety brzemiennej należałoby zbadać dokładnie, czy w kiszeczkach płodu znachodzą się bacile Kocha, czy nie. Jeżeli się znachodzą, nie ma wątpliwości, że zaraza wprost z krwi matki z bacilami tam się dostała, zatem bacile w niej być musiały. Jeśli zaś ich tam nie ma, przyjąć wypadnie, że bacile choleryczne produkują jakąś truciznę, która się krwi matki udziela i właściwe, wyżej opisane zmiany w ciele chorego na cholerę wywołuje.

Mówiąc o zarazku cholerycznym wspomnieć też należy o środkach, jakich organizm sam chorobą dotknięty do wyrzucenia wprowadzonej doń szkodliwości używa. Reakcyą ciała na trutkę choleryczną jest gwałtowne wydzielanie z niego cieczy. Dzieje się to nie tylko w zwykłej jej formie cholery azyatyckiej, ale także w cholerycznej wysypce potowej, szczególnie przez francuskich lekarzy uważanej, która równocześnie w tych samych miejscach co cholera zwykła się pojawiać i dlatego nazwę *choléra cutané ou sudoral* otrzymała, gdyż chory na nią przechodzi wszelkie cierpienia cholery z tym jedynym wyjątkiem, iż go zamiast wymiotów i wypróżnień stolcowych bardzo obfite poty nieustanne w dzień i w nocy trapią. W takich wypadkach cholery nie szukano jeszcze spiryl cholerycznych (*Comma bacillus*) równie jak i w wypadkach sporadycznej, ponoś nie zaraźliwej (?) cholery swojskiej (*cholera nostras*), z których cięższe wypadki kończą się zazwyczaj śmiercią i według zapewnienia pierwszorzędnych lekarzy nie różnią się klinicznie niczem od cholery azyatyckiej. (D. n)

Dr. Wojciech Urbański.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Choroby bydlęce.

(Dokończenie.)

Równocześnie wydało Namiestnictwo do władz powiatowych drugi okólnik co do ścisłego wykonywania obowiązujących przepisów weterynaryjno-policyjnych. Okólnik ten tak opiewa:

Z protokołów dochodzenia o chorobach zaraźliwych zwierzęcych, a w szczególności o zarazie wąglikowej, która w obecnym czasie szerzy się w sposób groźny, okazuje się niewątpliwie, iż główną przyczyną powstawania a w następstwie szerzenia się choroby, jest niedokładne wykonywanie zarządzonych, a ustawą o chorobach stadnych wskazanych przepisów weterynaryjno-policyjnych.

Przedewszystkiem stwierdzonem zostało, że zakopywanie zwierząt padłych odbywa się na grzebowiskach przez gminy wyznaczonych, lecz po największej części, zanim władza administracyjna powiatowa przeszkodzić temu zdoła, padliny zakopywane bywają już to na podwórzu obejścia samego, już to w polu lub na pastwiskach przez bydło i inne zwierzęta uczęszczanych, lub też po zdjęciu skóry z padliny, takowa wrzucaną bywa do rzeki.

Dalej stwierdzonem zostało, że desinfekcya stajen, stanowisk zapowietrzonych, oraz sprzętów i uprzęży i innych przedmiotów będących w zetknięciu ze zwierzętami dotkniętemi chorobą zaraźliwą, nie zawsze bywa z całą dokładnością i ścisłością przeprowadzana.

W końcu stwierdzono, że rzekome szczepienie ochronne wąglika, pomimo, iż to §fem 20 ust. 4 ustawy z dnia 29 lutego 1880 r. dz. p. p. nr. 35 jest wzbronione, bywa w niektórych powiatach kraju dokonywane, i że śmiertelność u zwierząt szczepionych w skutek przeniesienia zarazka wąglikowego była bardzo znaczna, przewyższająca cyfrę śmiertelności przy zwykłym przebiegu zarazy.

Z powyższych przeto względów i w celu skutecznego powstrzymania szerzenia się chorób zaraźliwych zwierzęcych, poleca się władzom:

1. zawezwać przełożonych gmin (obszarów dworskich) aby tam, gdzie dotąd nie ma wyznaczonych grzebowisk dla zwierząt, takowe zaraz powyznaczali i ogłosili w gminie, iż pod zagrożeniem kary ustawą przewidzianej, nie wolno zakopywać padłych zwierząt gdzie indziej, jak tylko na wyznaczonych w tym celu grzebowiskach.

2. wezwać weterynarza, względnie lekarza powiatowego, delegowanego do stwierdzenia istoty choroby u zwierząt, aby przedewszystkiem przekonał się osobiście, w którem miejscu wyznaczone zostało grzebowisko dla zwierząt. Gdyby takowego nie było w gminie lub na obszarze dworskim, ma tenże wraz z przełożonym gminy (obszaru dworskiego), wyznaczyć odpowiednie miejsce do grzebania padłych zwierząt i o tem donieść władzy w celu ukarania przełożonego gminy (obszaru dworskiego) za zaniedbanie wykonywania zarządzeń weterynaryjno-policyjnych. W razie, gdyby właściciel padłego zwierzęcia, zakopał padlinę w innem miejscu, a nie na grzebowisku, ma delegowany weterynarz przedstawić tegoż do kary, a z miejscem, w którem padlinę zakopano, postąpić jak z grzebowiskiem, to jest kazać je zagrodzić i zabronić przystępu do tego miejsca zwierzętom.

W ogóle polecono władzom co do urządzania grzebowisk w gminach wystąpić z całą sprężystością, a winnych i opieszałych pociągać do najsurowszej odpowiedzialności.

3. W razie skonstatowania choroby wąglikowej u zwierząt, należy każdy wypadek, chociażby pojedynczy, traktować pod względem desinfekcyi zapowietrzonych stajen, stanowisk i pastwisk, jako zarazę, polecając zawsze delegowanemu weterynarzowi, aby osobiście czuwał i dozorował wykonanie i przeprowadzenie dezinfekcyi, według przepisów bliżej oznaczonych § 20 wyżej powołanej ustawy.

4. Z uwagi na przepisy §§ 20 ust. 4 i 27 ust. 3. zawezwać należy przełożonych gmin (obszarów dworskich), aby objaśnili właścicieli zwierząt, iż rzekome szczepienie ochronne wąglika jest ustawą zabronione, i że operacye krwawe na zwierzętach dotkniętych zarazą wąglikową lub podejrzanych o takową, uskuteczniać, jako też zwłoki otwierać, wolno tylko weterynarzom upoważnionym.

Do takich operacyj krwawych, zaliczają się między innemi: upust krwi, zakładanie zawłok Fontaneli, wstrzykiwania podskórne, otwieranie guzów i obrzmień i t. p.

Najściślejsze przestrzeganie wyżej podanych okoliczności jest o tyle niezbędnem i koniecznem, iż w ostatnich czasach, mianowicie w końcu czerwca i w początkach lipca r. b. kilkanaście ludzi zmarło na czarną krostę w skutek zarażenia się przy potajemnem leczeniu i operowaniu zwierząt dotkniętych wąglikiem, i że to rzekome ochranianie zwierząt od zarazy wąglikowej odciąga właścicieli od wykonywania środków weterynaryjno-policyjnych ustawą wskazanych, jedynie skutecznych w stłumieniu zarazy.

5. W końcu polecono władzom, aby do wykonywania przepisów ustawy, używały zawsze jeżeli to jest możliwem, weterynarzy dyplomowanych, stosując się w tym względzie do przepisów ustępu 2 § 2 wyżej powołanej ustawy, względnie w razie znaczniejszego rozszerzenia się zarazy, odniosły się do Namiestnictwa, w celu poczynienia stosownych zarządzeń.

* **Narada plantatorów chmielu.** Komitet c. k. Towarzystwa gosp. galicyjskiego nadesłał nam następujące pismo: Z powodu zupełnej u nas stagnacyi handlu chmielem i w celu utorowania naszemu chmielowi nowych dróg zbytu, komitet Tow. gosp. zaprasza pp. plantatorów chmielu na naradę, na dzień 27 sierpnia 1885 do kancelaryi Tow. gosp. galic. we Lwowie na 10 godzinę przed południem, prosi oraz o nadesłanie do komitetu na ten dzień dokładnych i zebranemu produktowi zupełnie równych próbek, dla obesłania niemi targu chmielowego w Wiedniu i wystawy w Peszcie.

* **Międzynarodowy targ zbożowy** w Wiedniu, odbędzie się — jak wiadomo — dnia 31 sierpnia i 1 września. Do kierowania tym targiem zaproszeni są reprezentanci handlu zbożowego nie tylko z głównych targowic zboża w Austro-Węgrzech, ale i z całej Europy. Z Galicyi pp.: Emil Baruch z Krakowa, M. Buber z Podwołoczysk, L. Herzberg-Fränkel z Brodów, I. br. Romaszkan z Horodenki, I. Russmann ze Lwowa, A. Schellenberg ze Lwowa, S. Schlesinger z Krakowa. Równocześnie z tym targiem zbożowym, odbędzie się zjazd młynarzy.

* **Produkcya piwa i chmielu.** Jak co roku, tak i obecnie, wychodzący w Wiedniu organ piwowarów i producentów chmielu ogłosił bardzo szczegółową statystykę o produkcyi piwa i chmielu w krajach europejskich i północnej Ameryce za rok ubiegły. Produkcya piwa wynosiła:

	Ilość browarów	Produkcya piwa w hektolitrach	Produkcya piwa w litrach na głowę	Podatek od piwa wynosił ogółem zł. w. a.	Podatek od piwa wynosił na głowę zł. w. a.
Austro-Węgry	2.023	13,037.501	35	24,103.582	64
Anglia	27.050	44,06[illegible].000	125	80,629 800	2[illegible]9
Belgia	1.250	9,282.000	154	9,096.390	163
Dania	25[illegible]	1,148.000	62	—	—
Francya	3.005	8,320.000	25	11,481.600	28
Holandya	500	1,456 000	40	1,092.880	27
Niemcy	25.989	41,211.691	90	65,804.627	144
Norwegia	400	616.000	28	2,068.160	100
Rossya	436	7,500.000	8	14,175.000	17
Szwajcarya	424	1,108.000	36	—	—
Szwecya	222	936.000	21	—	—
Włochy	152	175.000	6	481.250	3
Ameryka półn	2.3[illegible]0	20,006.000	38	40,012.000	83
Razem	64.112	148,856.1[illegible]2	—	248,855.259	—

W roku zeszł. chmielu wyprodukow. skonsumow.

	wyprodukow. centnarów metr.	skonsumow. centnarów metr.
w Austro-Węgrzech	100.000	91.200
w Anglii	530.000	600.000
w Belgii	130.000	77 000
w Danii	—	9.000
we Francyi	45.000	54.000
w Holandyi	20.000	9.000
w Niemczech	350.000	310.000
w Norwegii	—	5.000
w Rossyi	16.000	25.000
w Szwajcaryi	1.000	5 300
w Szwecyi	600	7.400
we Włoszech	—	1.400
w Północnej Ameryce	285 000	200.000
Razem	1,477.600	1,414.940

OSTATNIA POCZTA

W dziennikach wiedeńskich znajdujemy dzisiaj depesze z licznych miast i miasteczek wszystkich krajów Monarchii o uroczystościach w wilię rocznicy urodzin Najj. Pana.

Na polach w Schmelc pod Wiedniem odbyła się wczoraj jako w rocznicę urodzin Najj. Pana wielka parada wojskowa pod dowództwem generała broni Bauera, w obecności Najd. Arcyksiążąt Albrechta i Wilhelma, dalej ambasadora ks. Reuss, zagranicznych reprezentantów wojskowych, szefa sztabu generalnego i generalicyi. Biskup polowy Grusza odprawił uroczyste nabożeństwo.

W południe odbyła się w tumie św. Szczepana uroczysta suma, odprawiona przez ks. kardynała Arcybiskupa, na której byli pp. Ministrowie Taaffe, Kallay, Welsersheimb, Orczy, dalej szef sekcyi Szögyenyi, wyżsi urzędnicy, dostojnicy dworscy, państwowi i gwardye.

Presse pisze: Jak nam donoszą, Najj. Państwo i Najd. Cesarzewicz Rudolf wyjadą d. 24 b. m. przed południem z Wiednia do Kromieryżu; tegoż dnia z rana Najd. Cesarzewiczowa uda się do Miramare. Najj. Pan przyjmować będzie d. 24 w Kromieryżu korporacye i deputacye nadto odbędzie przegląd załogi. Wieczorem tego dnia przyjedzie do Kromieryża Najd Arcyksiążę Karol Ludwik. Car Aleksander i carowa przybędą wraz z oboma synami: carewiczem Mikołajem i w. księciem Jerzym nazajutrz dnia 25 b. m przedpołudniem. Wyjazd carstwa z Kromieryża nastąpi 26 b. m. wieczorem. Książę Aleksander bułgarski weźmie wprawdzie udział w wielkich manewrach czeskich, nie będzie jednak obecnym przy zjeździe Monarchów. Z Kromieryża Najj Pan uda się wprost do Rokiczan na pole manewrów, Najj. Pani zaś powróci do Schönbrunnu. Najd. Cesarzewicz spodziewanym jest już dnia 27 w Wiedniu.

Z Tryestu telegrafują: Podług raportu komendy pułkowej, przybyć ma z okazyi zjazdu cesarskiego 9ta kompania 61go pułku piechoty cara Aleksandra III, jako kompania honorowa, w dniu 23 b. m. z Tryestu do Kromieryża. Kompania honorowa składać się będzie z 4 oficerów i 130 żołnierzy, z muzyki pułkowej i sztandaru. Kompania ta przybędzie do Kromieryża pod dowództwem kapitana Mierki.

Najd. Cesarzewiczowa będzie obchodziła jutro, we czwartek, dzień swoich Imienin. Z tego powodu odprawionem zostanie przed południem w kaplicy zamku laxenburskiego uroczyste nabożeństwo, poczem Najd. Solenizantka przyjmie życzenia od najbliższych Jej Osób Po południu odbędzie się obiad galowy przy udziale Najj. Pana i przebywających w Wiedniu Członków Najwyższego Domu.

Najd. Arcyksiążę Henryk wraz z Rodziną, przybył przedwczoraj na trzytygodniowy pobyt do zdrojowisk Altprag pod Niederdorf.

Ministerstwo handlu poleciło wszystkim dyrekcyom kolejowym, aby poczyniły odpowiednie zarządzenia na wypadek pojawienia się niebezpieczeństwa cholery.

Według dzienników berlińskich, cesarz Wilhelm wraz z małżonką przybędzie dnia 10 lub 11 września do Karlsruhe, gdzie zabawi do 16 września. Następnie uda się monarcha do Sztutgartu a cesarzowa do Baden-Baden.

Z Paryża wyjeżdża radca legacyjny Hanotaux do Konstantynopola, ażeby przez jakiś czas zastąpić posła francuskiego u Porty, margrabiego de Noailles, którego odwołały do Francyi interesa rodzinne.

Jutro lub pojutrze oczekiwane jest w Tulonie przybycie okrętu, wiozącego zwłoki admirała Courbeta. W porcie poczyniono wszechstronne przygotowania dla uroczystego przyjęcia żałobnego statku.

République Française wznawia sprawę śmierci Oliviera Pain i mniema, że na zarzuty podnoszone przez korespondentów francuskich z Sudanu, powinien rząd angielski dać odpowiedź jasną. *Intransigeant* ogłosił w sprawie tej następujące zawiadomienie: „Otrzymaliśmy list, który ogłosimy w całej osnowie, a który zawiera niezbite dowody, że dowódcy armii angielskiej rozpisali nagrodę na głowę Olliviera Pain i że prześladowano zamordowanego, który został uwięziony przez angielskich emisaryuszów, a potem z rozkazu generała angielskie w porozumieniu z ministerstwem Gladstona, skazany na śmierć bez sądu.“

Pomimo wielokrotnych zaprzeczeń o istnieniu przymierza włosko-angielskiego, w tych dniach ogłosił znowu dziennik włoski *Capitale* całą osnowę rzekomego traktatu, w którym idzie głównie o odsiecz Kassali, która tym razem dać mają połączone wojska włoskie i angielskie. Bardzo poważne dzienniki włoskie przypuszczają, że jakkolwiek treść traktatu nie jest dokładną, to jednak coś w tem prawdy być musi. Niektóre dzienniki domyślają się nato miast, że celem tych pogłosek jest uśmierzyć nieco wzburzoną opinię z powodu złych wieści o stanie wojska w Massouy.

Z Rzymu donoszą pod dniem wczorajszym, że redaktor *Journal de Rome*, Dorides aresztowany został pod zarzutem, że przywłaszczył sobie z ministerstwa marynarki plany obronne i że je sprzedał Francyi. Pod tym samym zarzutem aresztowano też kilku urzędników z arsenału.

Do *Polit. Corr.* piszą, że żona niemieckiego następcy tronu z córkami przybędzie do Włoch, do Baveno nad Lago Maggiore na kilkutygodniowy pobyt.

Z Brukseli donoszą, że pierwszy dzień uroczystości 50 letn. jubileuszu belgijskich kolei żelaznych, wypadł świetnie. Historyczne przedstawienie wszystkich środków ruchu, począwszy od tratwy z czasów przedhistorycznych aż do lokomotywy i elektryczności, odznaczało się wiernością historyczną i charakterem artystycznym. Wieczór, trzy dworce kolejowe i plac przed ratuszem były wspaniale oświetlone. Król i królowa będą dziś na odspiewaniu kantaty dziecęcej flamandzkiego kompozytora Piotra Benoit, która wykonana będzie w parku przez 1.500 dzieci.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Radca wyższego sądu krajowego lwowskiego Franciszek Hausser, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stan spoczynku, otrzymał w uznaniu wieloletniej, wiernej i znakomitej służby, order Korony żelaznej klasy trzeciej.

Radcy sądu krajowego Karol Tomkiewicz, w Przemyślu, Teodor Wieniawa Zubrzycki i Wincenty Lewicki we Lwowie, Karol Porschinsky w Tarnopolu i Bernard Müller w Czerniowcach, zostali mianowani radcami przy lwowskim wyższym sądzie krajowym.

Wiedeń, 19 sierpnia. (*Tel. pr.*) Carowi w podróży do Kromieryża towarzyszyć będzie także brat jego, w. książę Włodzimierz.

Wiedeń, 19 sierpnia. Według *Pol. Corr.*, w towarzystwie cara przybędzie niezawodnie do Kromieryża także brat cara, w. książę Włodzimierz.

Ischl, 19 sierpnia. Wczoraj przybyli tu królowie Danii i Grecyi dla złożenia życzeń Najj. Panu. Po obiedzie familijnym powrócili obaj władcy do Gmunden.

Berlin, 19 sierpnia. (*Tel. pryw.*) W czasie wczorajszego obiadu galowego w Babelsbergu, danego przez cesarza Wilhelma z powodu rocznicy urodzin Najj. Monarchy austryackiego, muzyka odegrała ludowy hymn austryacki Na obiad otrzymał także zaproszenie prezes wiedeńskiego towarzystwa spiewaków.

Berlin, 19 sierpnia. Z powodu rocznicy urodzin Najj. Cesarza Franciszka Józefa, członkowie tutejszej austro-węgierskiej kolonii zebrali się na wspólną wieczerzę. Zebrało się przeszło 200 osób. Pomiędzy innymi przybyli: konsul Czikan, Oelschbauer z kilkunastoma spiewakami, oficerowie pułku Imienia Franciszka Józefa, członkowie austrowęgierskich stowarzyszeń i t. d.

Prezes stowarzyszenia austryackiego, Gutfald, wzniósł toast na cześć Najj. Monarchy austryackiego; zebranie wydało pełen zapału okrzyk, a muzyka zaintonowała austryacki hymn ludowy. Przewodniczący stowarzyszenia węgierskiego, Horwat, wzniósł toast na cześć cesarza Wilhelma, a przewodniczący stowarzyszenia słowiańskiego, Dobry, na cześć Najdost. Cesarzewicza Rudolfa. Toasty te przyjęto z wielkim i ogólnym zapałem. Po wieczerzy odbył się bal.

Berlin, 19 sierpnia. Na uczczenie rocznicy urodzin Najj. Cesarza austryackiego odbył się w apartamentach cesarstwa niemieckich obiad galowy, na którym byli obecni: cesarzewicz i inni członkowie domu królewskiego, dalej członkowie austryacko-węgierskiej ambasady i minister Hatzfeld.

Bukareszt, 19 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Tutejsza austro-węgierska kolonia urządziła w dniu wczorajszym, jako w rocznicę urodzin Najj. Cesarza Franciszka Józefa, obiad galowy, na którym wzniesiono toast na cześć Najj. Pana.

Lizbona, 19 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Nadeszły tu doniesienia o wymordowaniu wielu białych na zachodniem wybrzeżu Afryki.

Bruksela, 19 sierpnia. (*Tel. pr.*) Pod protektoratem króla Leopolda odbędzie się tutaj w czasie od 31 sierpnia do 6 września międzynarodowy kongres farmaceutów.

Kair, 19 sierpnia. Dziennik *Bosphore Egyp.* donosi, iż egipska rada ministeryalna na posiedzeniu d. 14 b. m. powzięła uchwałę, aby zaraz po przybyciu pełnomocnika angielskiego sir Drummonda Wolffa prosić o rozciągnięcie nad Egiptem protektoratu angielskiego. Zbieranie w tym celu podpisów pomiędzy ludnością natrafiło jednak na opozycyę ze strony duchownych naczelników.

Petersburg, 19 sierpnia. Na uczcie danej z okazyi uroczystości pułku preobrażeńskiego w Krasnemsiole, car wzniósł toast na cześć Najj. Cesarza austryackiego.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 18 sierpnia 1885, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 37.—, Węg. akcye kredyt. 289·75, Akcye anglo-austr. 99 75, Akcye banku Union 80·— Akcye kolei Karola Ludwika 244·25, Akcye kolei północnej 233·25, Akcye kolei południowej 133·60. Akcye kolei Alföld 185 50, Akcye kolei Elżbiety 296·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 226·25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 176·25, Wiedeńskie losy 124·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 109·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 102·50, Losy regulacyi Cisy 122·50, Losy tureckie 99·—, Węgierska renta 98·77, Akcye banku związkowego 101·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·23½, Węgierskie losy 118·—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 18 sierpnia 1885 r. godzina 5 minut 54. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—. Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 19 sierpnia 1885 r., godzina 10 min. 36, Akcye kredytowe 285·80, Anglo-Austr. 99·75, Unionbank 80·—, Kolej Karola Ludwika 244 50, Południowa 133·50, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 4½% listy zastawne banku krajowego 91·75 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·50, Napoleondor 9·90—, Rubel papierowy 1·23¾. Usposobienie lepsze.

Telegramy zbożowe z dnia 18 sierpnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 28·— do 28·25 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 7·25 do 7·27 zł., rzepak (sierpień—wrzesień 10·87 11·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na sierp. lip.) 153·25 do — żyto —·— m., spirytus 43 30, olej rzepakowy —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 44·50, fr. olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Przyjechali do Lwowa
dnia 19 sierpnia 1885.

Hotel George'a

Pp. Ks. A. Maurocordato z Rumunii. K. hr. Czosnowski z Wołynia. Z Skrzyński z Harty. R. Krzysztofowicz z Bukowiny. A Rodicz z Trybuchowic. Dr. K. Żywicki z Tarnopola.

Pociągi kolejowe
od 1 czerwca 1885

przychodzą do Lwowa:
podług zegaru lwowskiego

Z Czerniowiec: o godz, 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze. o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 2 min. 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 3 min. 5 rano i o god 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 3 minut 58 po południu pociąg kuryerski.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Pociąg mięszany: o godz. 7 min. 5 wieczór do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg osobowy: o godz 4 min. 35 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 2 min. 25 po południu pociąg kuryerski.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz 6 min. 7 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 1 min 59 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysławia. Chyrowa, Zwardonia.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie)
z dnia 19 sierpnia 1885. o 7 rano

Barometr 732. 25 mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 11.7°C. Psychrometr wilgotny 10.6°C. Prężność pary 8.9 mm. Wilgoć 87%. Zachmurzeni 10 Wiatr NW.₂ ; Ozon 7

Temperatura powietrza 9.5°R

Barometr podnosi się

Stan barometra nad poziom morza 757. 0mm.

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 12 5 °C.

Najniższa temperatura w nocy 10.6°C.

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 5.2 mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie

$\varphi = 49^{0}50'$ $\lambda = 41^{0}41'$ w. = $340^{m},5$.

Dla 20 sierpnia 1885

$E. = 3^{m} 7^{s},_{89}$ $\Theta_0 = 9^{h} 55^{m} 40^{s}_{61}$

Zachód słońca 19go sierpnia o 7h. 8 $^{m},_{5}$ wschód o 16h. 58$^{m},_{2}$

W sierpnia nastąpi ostatnia kwadra księżyca 3d 11h 31m_4; nów 10d 1h 50m, pierwsza kwadra 17d 3h 22m,9; pełnia 25d 7h 1m.8

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie przyziemnym (Perigeum) 8d 23h 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 21d 7h, 5.

Równanie czasu będzie przez cały sierpień dodatnie, wskutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Średni stan barometru na sierpień zredukowany do poziomu Adryatyku jest dla Lwowa 761·mm5; średni stan temperatury 16°,8C.

18 sierpnia 1885.	2h	9h	10h
Stan barometru w milimetr.	726.32	725 78	728 04
Stan termometru suchego w st. Cels.	21,5	13 4	10,0
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	19 8	13, 0	9, 8
Prężność pary powietrza w milimetr.	16 1	10,9	8,9
Wilgotność powietrza względna w %.	85	96	98
Stan nieba.	6	10	10
Kierunek wiatru.	sw.	ssw.	nnw.
Moc wiatru.	3	2	1
Ilość opadu mierzonego o 2h 0 , mm.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 22,4			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 11 8			
Elektryczność powietrza, woltów	—	—	—

Prognoza na dobę następną od 12h w południe 19 sierpnia 1885.

Przy wietrze przeważnie północnym i średniej temperaturze dnia około 13°C. przeważnie pochmurno, powietrze wilgotne i dżdżyste

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 18 sierpnia 1885.

(bez kupona — bez kupona bieżącego)

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	243	50	246	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	225	75	229	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	274	50	278	50
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	225	—	230	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	25	100	25
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	50	91	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	25	100	25
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 1/2 l.	88	20	89	20
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	15	102	30
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	35	97	35
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	98	75	99	75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacyi	53	—	56	—
4 1/2 prc. kraj. listy zastawne	91	50	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	102	10	103	10
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	96	50	97	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. wa.	90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa . .	17	—	19	—
„ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	80	5	90
Dukat cesarski	5	84	5	94
Napoleondor	9	84	9	94
Półimperyał	10	17	10	27
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	54	1	64
„ „ papierowy . .	1	22 1/4	1	24 1/4
100 marek niemieckich	60	90	61	50
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 17 sierpnia 1885.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	82.90	83.10
luty-sierpień	83.—	83.20
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	83.60	83.80
kwiecień-październik	83.60	83.80
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	127.50	128.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.50	140.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	140.—	141.—
„ „ 1864 po 100 złr. . .	168.—	168.50
„ „ 1864 po 50 złr.	166.75	167.25
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	155.50	156.50
Renta papierowa 5pr. z r. 1881 . .	99.95	100.10
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	109.15	109.35
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	101.75	102.75
Galicyi	102.50	103.—
Niższej Austryi	107.50	108.25
Siedmiogrodu	102.25	103.—
Węgier	103.25	104.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	99.50	100.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	288.10	288.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	595.—	600.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	875.—	877.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	449.—	450.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	238.50	259.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2332	2338
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	245.—	245.25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. wa.	226.25	226.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	297.50	298.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	134.—	134.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	175.75	176.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w. złocie w 50 l.	100.—	100.50
„ „ „ premiowe po 3 pr.	98.—	98.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.75	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	102.—
„ „ „ „ w 36 l. 5 1/2 pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	91.25	91.50
„ „ „ „ po 5 prc. . .	99.70	100.10
„ „ „ „ po 5 prc w 37 latach zwrotne	99.70	100.10
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.40	101.80
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	103.50	104.—
Węg. Tow. ziem akc. po 5 1/2 prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5 1/2 prc. .	102.90	103.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.75	100.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . . .	100.50	—.—
Kol. poł. po 100 zł. m. k.	106.25	107.25
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	102.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4 1/2 prc.	100.70	101.—
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	99.75	100.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	82.50	83.—
z r. 1884 . .	90.60	90.90
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.75	100.25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.50	179.—
Clarego po 40 zł. m. k.	40.—	40.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	113.50	114.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.75	18.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	21.75	22.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.75	43.25
Palffego po 40 zł. m. k.	40.—	40.50
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	15.—	15.50
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.05	9.20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.50	19.—
Salma po 40 zł. m. k.	54.25	54.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.—	49.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	132.50	133.25
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	68.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.50	28.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	38.25	38.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.80	125.10
Paryż za 100 fr.	49.50	49.55
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.90.—	5.92.—
„ pełnej wagi	5.87.—	5.89.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.89.—	9.90.50
Rossyjski imperyał	10.20.—	10.22.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4 1/2 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4 1/2 prc. krajowe listy zastawne	91.50	92.50

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 18 sierpnia 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	85
„ „ „ w srebrze .	83	60
Renta w złocie	108	95
5 prc. austr. rent marcowa	99	80
Akcye banku wiedeńskiego	875	—
„ „ kredytowego	287	—
Londyn	124	80
Srebro		—
Napoleondor	9	89 1/2
Dukat cesarski men.	5	91
100 marek niemieckich	61	25

DZIENNIK URZĘDOWY.

Upadłości.

L. 11897. (5427 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek J. L. Weidberga, kupca w Skale, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się c. k. sędziego powiatowego Biesiadzkiego w Borszczowie a tymczasowym zarządcą masy p. Wojciecha Rogalskiego w Skale.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 31 sierpnia 1885 o godz. 10 przed południem przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wy dział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swe pretensye przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 16 października 1885 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 30 października 1885 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowygo oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzycieli, którzy w Skale lub w pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 16 sierpnia 1885.

L. 10696. (5423 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek M. Bernharda Pinelesa nieprotokołowanego kupca w Jarosławiu, mianuje c. k. sędziego powiatowego pana Michała Doboszyńskiego w Jarosławiu komisarzem konkursowym i przy udzieleniu wykazu majątku poleca mu bezzwłoczne opieczętowanie a c. k. notaryuszowi p. Bartoszewskiemu spisanie masy konkurso wej, i przedłożenie inwentarza do 14 dni.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. adwokata dr. Jahla i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 31go sierpnia 1885, o 10 godzinie rano, z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, ustanawia się termin do 30go września 1885, w którym to terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutej szym albo też w sądzie powiatowym w Jarosławiu a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie zaś dnia 28 października 1885 u komisarza konkursowego odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać.

Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy Gazety Lwowskiej.

Przemyśl, dnia 17 sierpnia 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 38646. (5404 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu wniósł Abraham Juda Alter w sprawie przeciw Adolfowi Steinowi, o zapłacenie sumy wekslowej 125 zł. w. a. z pn. prośbę de pr. 7go sierpnia 1885 l. 38644, o ustanowienie kuratora dla niewiadomego z miejsca pobytu Adolfa Steina, że w skutek tego dla niego kuratorem adw. dra. Wilhelma Holzera, a tegoż zastępcą adw. dra. Reissa ustanowiono, i tus. nakaz zapłaty z 8 sierpnia 1885 l. 38251 kuratorowi doręczono.

Wzywa się zatem Adolfa Steina, ażeby do swojej obrony służące środki, ustanowionemu kuratorowi dostarczył, albo innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi oznajmił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 14 sierpnia 1885.

Zl. 4727. (5230 3—3)

Vom k. k. Kreis als Handelsgerichte in Kolomea wird bekannt gemacht, daß bei der am 5 März 1885 zu Sniatyn abgehaltenen Generalversammlung der Mitglieder des Credit-Vereines zu Śniatyn registirte Genossenschaft mitbeschränkter Haftung (Towarzystwo kredytowe w Śniatynie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką) der Beschluß auf Auflösung dieser Genossenschaft giltig gefaßt und daß die Liquidation den fünf gewählten Liquidatoren Mendel Wollach, Dawid Teicher, Isak Schmil Glienert, Mechel Liebmann und Moses Schlossberg alle in Śniatyn wohnhaft, übertragen wurde. Die Zeichnung der Firma durch die Liquidatoren wird nach Vorschrift des §. 46 des Gesetzes v. 9. April 1873 Nr 70 RGBl. erfolgen.

Gemäß §. 40 des gil. Ges. werden alle Gläubiger dieser Genossenschaft aufgefordert sich bei der Genossenschaft sofort zu melden.

Die Verlautbarung geschieht mit dem Zufolge, daß die Einregistrirung der beschlossenen Auflösung, so wie den Wahl der Liquidatoren verfügt wurde.

Kolomea, am 28. Mai 1885.

L. 3729'. (5355 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. S. I. we Lwowie podaje do wiadomości, że w dniu 3 maja 1885 zmarł tymczasowo we Lwowie przebywający poddany królewsko-pruski z Poznania Kazimierz, Stanisław Wil Dobrogosl 4 im. Twardowski.

Wzywa się przeto wszystkich dziedziców i wierzycieli mniemających mieć jakie prawa do spuścizny, ażeby wierzytelności swoje w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu, tem pewniej zgłosili, ileże w przeciwnym razie spadek wydanym zostanie władzy sądowej zagranicznej lub osobie przez nią do odebrania należycie wylegitymowanej.

Lwów, dnia 9 sierpnia 1885.

L. 9026 (55337)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 10 lipca 1885 wpisaną została do rejestru handlowego dla Towarzystw zarobkowych i gospodarczych pray firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Krośnie, zarejestrowane z ograniczoną poręką" zmiana tej osnowy, że na posiedzeniu Rady Nadzorczej z dnia 4 kwietnia 1885, w miejsce na urlopie będącego dyrektora Wojciecha Pika, August Lewakowski adw. w Krośnie zamieszkały, zastępcą tegoż wybrany został.

Przemyśl, 22 lipca 1885.

L. 34399. (5172 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie w sprawie egzekucyjnej galic. kasy oszczędności przeciw Konradowi i Katarzynie małż. Stefanowiczom pto 78 zł. 28 ct., 78 zł. 50 ct., 78 zł. 73 ct., 78 zł. 97 ct., i 1246 zł. 25ct. w. a. z pn. odnośnie do edyktu do l. 28716 ex. 1885 w niniejszym dzienniku urzędowym już zamieszczonego ogłasza, że w miejsce adw. dr. Illasiewicza, adw. dr. Paweł Dąbrowski kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony został.

Lwów, dnia 25 lipca 1885.

L. 4719. (5311 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia, z życia i miejsca pobytu niewiadomych Wolfa Molowa i Arona Leibę Molower, że dla nich kuratorem adw. krajowego dr. Ornsteina ustanowiono i temuż doręczono uchwałę z dnia 23 sierpnia 1883, l. 13198 dozwalającą wpis egzekucyjnego prawa zastawu, dla funduszu indemnizacyjnego w stanie biernym realności pod lk. 1252 tab. 905 w Brodach.

Brody, dnia 25 marca 1885.

Licytacye.

L. 3635. (5146 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Arona Leiby Redlicha w kwocie 250 zł. w. a. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 3 w Brzeżanach na Adamówce położonej, wedle dom. II, pag. 87 nr. 1 haer. Chaima Izaka Mersand własnej, w trzech terminach, a to: 7 września, 28 września i 19 października 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, w gmachu sądowym w sali rozpraw Nr. 16.

Główne warunki licytacyjne są:

Cena wywołania wynosi 541 zł. 63 ct., wadyum za 54 zł 16 ct. w. a.

Rzeczona realność zostanie przy powyższych trzech terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną, na wypadek zaś, gdyby na tych terminach nikt ceny kupna nie ofiarował, wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających, na dzień 19 października 1885 o godzinie 12 w południe.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony interesowane i wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 28 stycznia 1885, jako dniu uzupełnienia wyciągu tabularnego. do tabuli weszli, lub którymby niniejsza uchwała lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej, wydać się mające, weale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły do rąk kuratora, adw. dra Gottlieba, z substytucyą adw. dra Schätzla i przez edykt niniejszy.

W Brzeżanach, dnia 24 lipca 1885.

L. 6830. (5207 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Białej, odbędzie się w dniu 10 września i 15 października 1885, o godzinie 10 przed południem, celem zaspokojenia wierzytelności austr. banku kredytowego ziemskiego w ilości 653 zł. 1210 zł. 77 ct., 1210 zł. 77 ct., 1210 zł. 77 ct. i 1210 zł. 77 ct., przymusowa sprzedaż realności pod l. 74 w Białej położonej, Jana Nowaka własnością będącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 68.000 zł., poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 6.800 zł.

Reszta warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby rezolucyi, dozwalającej licytacyi, przed pierwszym terminem nie otrzymali, ustanowiony adwokat tutejszy p. dr. Peterek.

Biała, dnia 18 lipca 1885.

Licytacye.

Ч. 3955. (5197 2—3)

Въ цѣли заспокоєнѧ должного еще капиталȣ 130 злр. 76 кр. в. а. вразъ съ 9% отсотками ôтъ днѧ 1го феврȣарѧ 1878 текȣщими, даже и коштôвъ нинишного поданѧ въ квотѣ 5 злр. 11 кр. а. в., отбȣдетъ сѧ на прошене Дирекцїи общого рôльничо-кредитового Заведенѧ длѧ Галичины и Бȣковины въ днѧхъ 2 септембра, 22 септембра и 26 октобра 1885 пȣблична лицитацїѧ реальности, должника Дмитра Ковальского пôдъ ч. к. 357 въ ПôдгайцѧХъ положеной, вразъ съ грȣнтами и всѣми приналежитостѧмы.

Цина выклична 300 злр. а. в.

Вадюмъ 30 зар. а. в.

Ѧктъ описанѧ и оцѣненѧ и оусловѧ лицитацїйни, могȣтъ каждого часȣ въ регистратȣрѣ тȣтейшого сȣдȣ бȣти перезрѣтими.

Пôдгайцѣ, 20го апрѣлѧ 1885.

Ч. 3954. (5196 2—3)

Въ цѣли заспокоєнѧ должного еще капиталȣ 126 злр. 28 кр. а. в. вразъ съ 9% отсотками ôтъ днѧ 1го феврȣарѧ 1881 текȣщимы, даже и коштôвъ нинѣшного поданѧ въ квотѣ 5 злр. 11 кр. а в., отбȣдетъ сѧ на прошене Дирекцїи общого рôльничо-кредитового Заведенѧ длѧ Галичины и Бȣковины, въ днѧхъ 2 септембра 30 септембра и 20 октобра 1885 пȣблична лицитацїѧ реальности, должника Василѧ Починокъ, пôдъ ч. к. 339 въ Пôдгайцѧхъ положеной, вразъ съ грȣнтами и всѣми приналежитостѧми.

Цѣна выклична 400 злр. а р.

Вадюмъ 40 злр. а. в.

Ѧктъ описанѧ и оцѣненѧ и оусловѧ лицитацїйни могȣтъ каждого часȣ въ регистратȣрѣ тȣтейшого сȣдȣ бȣти перезрѣтнми.

Пôдгайцѣ, 20го априлѧ 1885.

L 28488. (5417 2—3)

Dnia 26 sierpnia 1885, od godziny 8 do 2 popołudniu, odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi względem wydzierzawienia stacyi mytniczej w Uściecżku na czas od dnia oddania do końca grudnia 1887, publiczna licytacya na koszt i niebezpieczeństwo ugodołomnego dzierżawcy. Za cenę wywołania rocznego czynszu bierze się teraźniejszy czynsz dzierzawny, mianowicie kwota 1356 zł.

Pisemne oferty, zaopatrzone w poręczne, wynoszące 6-tą część ceny wywołania można najdalej do dnia 25 sierpnia 1885, do 2 godziny popołudniu do naczelnika c.k. powiat. Dyrekcyi skarbu w Kołomyi wnieść.

Bliższe warunki licytacyi przejrzane być mogą w c. k. powiat. Dyrekcyi skarbu w Kołomyi.

C. k. powiat. Dyrekcya skarbu.

Kołomyja, dnia 10 sierpnia 1885.

L. 5822. (5402 2—3)

W tut sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 20 sierpnia i 17 września 1885, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 października 1885, nawet poniżej— licytacya realności l. 88 według wyk. hip. 68 gminy kat. Zuszyce, Jaśka Rudkowskiego własnej, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 173 zł. 46 ct. z pn.

Cena wywołania 500 zł., wadyum 50zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Karola Meissnera z Gródka.

Wrazie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 22 października 1885, godź. 10 rano.

Gródek, 27 czerwca 1885.

L. 3232. (5308 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzozowie uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Ignacego Mazia w kwocie 60 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 7 września, 12 października i 16 listopada 1885, zawsze o 10 godz. przed południem, publiczna sprzedaż połowy realności pod Nk. 420 w Starej-wsi położonej ciało tabularne stanowiącej, Wojciecha Adamskiego własnej przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową, przy trzecim niżej tej ceny.

Cena wywołania 208 zł. w. a. Zakład 20 zł. 80 ct.

Inne warunki są w sądzie do przejrzenia.

Brzozów, 26 czerwca 1885.

L. 36563. (5353 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia, iż celem zaspokojenia sum, jako to:

a) 382 zł. 80 ct. w. a. z procentami 6 prc. od dnia 1 września 1884 i kwoty 3 zł. 82 ct. jako 1 prc. prowizyi od 6tej zaległej raty;

b) 382 zł. 80 ct. w. a. z procentami 6 prc. od dnia 1 maja 1885 i kwoty 3 złr. 82 ct. jako 1 prc. prowizyi od 7ej zaległej raty, i kosztów niniejszej prośby, obecnie w kwocie 17 zł. 86 ct. przyznanych, z pominięciem na zasadzie art. IV lit. c. rozp. min. z dnia 28 października 1865 l. 110 dz. u. p. drugiego stopnia egzekucyi, odbędzie się na rzecz c. k. uprz. galic. akcyjn. Banku hipotecznego we Lwowie, przymusowa licytacya dóbr „połowa Laszki górne“, Józefa Burghardt wedle dom. 392 pag. 410 n. 34 haer. własnych, na trzech terminach, to jest dnia 15 października, 12 listopada i 17 grudnia 1885, w każdym z tych dni o godzinie 10tej przed południem w sali rozpraw tutejszego sądu.

Cena wywołania jest 45.000 zł. a. w.

Wadyum 4.500 zł. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego, lub austro-węgierskiego Banku. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne, obliczone będą według kursu tychże, ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej“. Nabywca winien jest w miarę ofiarowanej ceny kupna, zahipotekowane długi na się przyjąć, jeśliby wierzyciele swych wierzytelności przedj wypowiedzeniem odebrać nie chcieli.

Bliższe warunki przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

O czem chęć kupienia mających, tudzież wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 15 lipca 1885, jako dniu wydania wyciągu tabularnego, prawo zastawu na tych dobrach nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze doręczone być nie mogły, na ręce adw. dra. Lityńskiego we Lwowie zawiadamiamy.

Lwów, dnia 1 sierpnia 1885.

L. 7278. (5410 2—3)

Dnia 24 sierpnia, 28 września i 26 października 1885, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 21 w Wadowicach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej w sprawie dyrekcyi ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie przeciw Bazylemu i Paraszce Pacholczyszyn w Wacowicach pto 187 zł. 73 ct. a. w. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 400 zł., wadyum 40 zł. w. a. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia można w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został p. adw. dr. Popławski kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 24 czerwca 1885.

L. 8953. (5379 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia gminy miasta Brodów przeciw Eliaszowi Weinsaft pto 738 zł. 63 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 31 sierpnia, 28 września i 26 października 1885, zawsze o 10 godzinie rano w biurze Nr. 5 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika pod l.tab. 427 w Brodach położonej, wykazem hip. l. 1366 gminy kat. Brody objętej, która na dwu pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na 3920 zł. w. a. wypośrodkowanej, na trzecim zaś terminie nawet poniżej ceny szacunkowej, lecz tylko za taką cenę któraby wszystkie wierzytelności na tej realności hipotekowane pokryła, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie

Gdyby ta realność i przy trzecim terminie sprzedaną nie została wyznacza się termin na 26 października 1885, o godz. 4 popołudniu do ustanowienia warunków ułatwiających.

Wadyum wynosi 10pr. Reszta warunków licytacyjnych może być przejrzaną wraz z aktem oszacowania w sądzie. O czem się zawiadamia chęć kupienia mających, i tych wierzycieli którymby uchwała licytacyjna z z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła lub którzyby prawa zastawu po dniu wydania wykazu hipotecznego (30 czerwca 1884) na tej realności nabyli z tem, że dla tychże kuratorem adw. dr. Brauna z Brodów ustanowiono.

Brody, dnia 9 czerwca 1885.

L. 3320. (5343 3—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, w kwotach 11 rat pożyczkowych po 15 zł. 63 ct, tudzież resztującego kapitału 218 zł. 80 ct. w. a. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż, w drodze publicznego przetargu, realności włościańskiej, pod lk. 27/79 w Horodzowie położonej, wedle wykazu hipot. 120 gm. kat. Horodzów w całości, zaś wedle wyk. hip 118 w połowie, dłużnika Hrynia Kuteń własnej, na dniu 19 sierpnia i 1 września 1885 o godzinie 11 rano.

Wartość szacunkowa 204 zł. 35 ct. w. a., wadyum 20 zł.

Resztę warunków, ekstrakt tabularny i akt oszacowania, przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rawa, dnia 20 maja 1885.

L. 8545. (5341 3—3)

Dnia 7go września 1885, o godz 9tej rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności, pod lk. 424/754 i 810/755 w Borysławiu położonych, ciała tabularnego nie stanowiących, w sprawie Leizora Liebermana, przeciw Leibie Riecheles pto 24 zł. a. w. z pn.

Cena szacunkowa wywołania co do realności lk. 424/754 wynosi 241 zł. 83 ct. co do realności lk. 810/755, kwotę 108 zł. 50 ct. w. a., wadyum 5%.

Przy tym terminie, realności, każda z osobna nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia, w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został adw. dr. Popławski kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 30go kwietnia 1885.

L. 4025. (5344 3—3)

W dniach 6 sierpnia i 7 września 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, odbędzie się celem zaspokojenia grzywien 11 zł. 52 ct., kosztów egzekucyi 5 zł. 91 ct. i 5 zł. 87 ct, 6 zł. 40½ ct. i 6 zł. 41 ct., na rzecz c. k. Prokuratoryi skarbu, imieniem funduszu propinacyjnego, przymusowa licytacya realności, dłużnika Mendla Pastora własnej, wykazem hipotecznym l. 557 księgi głównej, gminy Załucze objętej. Gdyby realność ta na pierwszych dwóch terminach nie mogła być sprzedaną za cenę wywołania, ustanawia się trzeci termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 7 września 1885, godzinę 4 po południu, poczem realność ta na trzecim terminie licytacyjnym za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa 160 zł., wadyum 16 zł. w. a.

Resztę warunków i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany dr. Edward Schäffer, adwokat w Sniatynie.

C. k. sąd powiatowy.

Sniatyn, dnia 15 czerwca 1885.

L. 2925. (5340 3—3)

Na zaspokojenie wierzytelności 47 zł. aw. z pn., odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 466 w Budzanowie, nieobjętej masy po Abrahamie Kupferszmied własnej, dnia 28 sierpnia, 29 września i 3 listopada 1885, zawsze o godz. 10 rano.

Realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej, kwotę 75 zł. wynoszącej, pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 7 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warunków powziąć można w registraturze tusądowej.

C. k sąd powiatowy.

Budzanów, 12 czerwca 1885.

L. 3763. (5339 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Budzanowie ogłasza, że celem zaspokojenia przez Fiszla Tenenbauma wywalczonej kwoty 72 zł. 50 ct. w. a. z pn., odbędzie się w budynku sądowym na dniu 28 sierpnia, 29 września i 3 listopada 1885, każdym razem o godz. 10 z rana, publiczna sprzedaż realności pod lk. 65 w Wierzbowcu położonej, wedle wykazu hipotecznego l 109 księgi gruntowej dla gminy Wierzbowca, egzekuta Ilka Rudko własnej.

Budzanów, 20 lipca 1885.

L. 35976. (5352 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego właściańskiego w likwidacyi, celem zaspokojenia 4 rat pożyczkowych w kwocie 298 zł. 50 ct. i 17 zł. 25 ct. dnia 4 lutego i 4 sierpnia 1883, i 4 lutego i 5 sierpnia 1884 do zapłaty przypadłych z 9 prc. od dnia zapadłości, aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącymi, a nakoniec resztującego jeszcze kapitału z dłużnej pożyczki 6.000 zł. w ilości 5.594 zł. 17 ct., oraz reszty pożyczki bezprocentowej 586 zł. 50 ct. z procentami 9 prc. od dnia 4 sierpnia 1884, aż do rzeczywistej zapłaty bieżącymi, wraz z kosztami egzekucyi w kwocie 21 zł. 41 ct. i 6 zł. 36 ct. niniejszem przyznanymi, dozwoloną została przeciwko dłużnikowi: „Towarzystwo przemysłowe w likwidacyi we Lwowie“ publiczna sprzedaż realności lk. 686¼ we Lwowie położonej. Sprzedaż odbędzie się na jednym tylko terminie, a to dnia 20 października 1885 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie krajowym cywilnym we Lwowie, w biórze Nr. 7, na którym realność ta nawet niżej ceny szacunkowej, za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania realności lk. 686¼ we Lwowie wedle dom. 92 pag. 285 n. 34 haer. Towarzystwa przemysłowego w likwidacyi, stanowi wartość tejże przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 13.000 zł.

Każdy, chęć kupna mający, ma złożyć do rąk komisyi licytacyjnej przed licytacyą jako zakład 5 prc. sumy wywołalnej, t. j. kwotę 650 zł. i to w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego lub gal. zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami niezapadłymi, a to według kursu ogłoszonego w ostatnim numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej“, w książeczkach kasy oszczędności, lub w takichże pocztowych kas oszczędności.

Bliższe warunki przeglądnąć można w registraturze sądowej.

Lwów, dnia 1 sierpnia 1885.

L. 30760. (5322 2—3)

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu we Lwowie zamierza kontraktowo zabezpieczyć dostarczenie drzewa opałowego potrzebnego dla salin wschodnio-galicyjskich w latach 1887 do włącznie 1891 w drodze publicznej licytacyi.

Przedmiot pertraktacyi licytacyjnej, do której li tylko oferty pisemne przyjmowane będą, stanowi cena jednego metra przestrzennego każdego rodzaju drzewa, za którą się przedsiębiorca obowiązuje niżej wykazaną pięcioletnią potrzebę drzewa opałowego do składów drzewnych pojedyńczych wymienionych salin dostarczyć, a mianowicie dla c. k. saliny w:

	metrów przestrzennych	w następujących gatunkach				
		grabowe i bukowe	dębowe	jodłowe i sosnowe	brzozowe	osikowe i olchowe
Lacku	88 550	2.100	—	81.450	—	5.000
Stebniku	94.731	11.776	3 234	65.721	4.000	10.000
Drohobyczu	58.375	5.835	5.840	36.700	5.000	5.000
Bolechowie	70.000	15.000	—	35.000	2 500	17.500
Dolinie	69.826	8.969	—	42.382	6.075	12.400
Kałuszu	52.460	4.780	—	32 480	8 000	7.200
Łanczynie	47.980	7.795	—	25.280	5 960	8.945
Delatynie	44.485	13 085	—	31.400	—	—
Kossowie	57.700	7.900	—	35.400	3.400	11.000
Razem	584.107	77.240	9.074	385.813	34.935	77.045

Dostawę tego drzewa musi się 1 października 1886 rozpocząć i ma się w ten sposób odbywać, aby każdocześnie na salinarnym składzie drzewnym przynajmniej ćwierćroczny zapas w należycie złożonych stosach się znajdywał i aby cała dostawa najpóźniej do 30 grudnia 1891 ukończoną była.

Warunki, na podstawie których niniejszą licytacyę się wypisuje tudzież i formularz do dotyczącej oferty można przejrzeć w godzinach urzędowych w kancelaryi prezydyalnej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie jako też w powyż przytoczonych c. k. zarządach salinarnych.

Oferty sporządzone i instruowane dokładnie według postanowień tych warunków licytacyjnych, mają być wniesione najpóźniej dnia 28 października 1885, o godzinie 11tej przed południem, w biurze prezydyalnem c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Nie będą uwzględnione oferty, wniesione po terminie, nienależycie instruowane, niewyrażające żądań dokładnie i oferty, które względną do innych oferentów cenę zawierają.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu

We Lwowie, dnia 22 lipca 1885.

L. 9825. (5147 1—3)

I. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że rozpisaną została w drodze egzekucyjnej sprzedaży relicytacya realności w Tarnowie na Zawalu pod l. 268 położonej, do dłużników Simchego Benjamina Edelsteina, Mojżesza Dawida Altera 3 imion Edelsteina, Małki Edelstein i Szulema Edelstein należącej.

II. Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym na jednym terminie, a mianowicie w dniu 15go września 1885 o godzinie 10tej przed południem pod następującemi warunkami.

1) Realność w Tarnowie na Zawalu pod l. 268 położona, sprzedaną będzie wraz z budynkami i wszystkiemi do niej należącemi prawami, ryczałtem bez odpowiedzialności za jakość przedmiotu i ilość.

2) Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w ilości 7478 zł. 51 ct. w. a., poniżej której, nawet za jakąkolwiek cenę sprzedaż w terminie powyższym nastąpi.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 374 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy, przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

III. O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie stro y, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 27 czerwca 1885 do hipoteki realności w Tarnowie pod l. 268 położonej weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu, całkiem nie lub nie w swoim czasie mogła być doręczoną, do rąk kuratora, w osobie adwokata dra. Gałeckiego ustanowionego, tudzież przez edykt, którego ogłoszenie równocześnie zarządza się

W Tarnowie, dnia 9 lipca 1885.

L. 4865. (5244 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Borucha Hermelina przeciw Pawłowi Worobiec pto 50 zł. z pn., licytowaną będzie w sądzie na dniu 9 września, 14 października i 19 listopada 1885. o 10 godzinie rano, realność pod l. 130 w Kulikowie położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 640 zł., wadyum 64 zł.

Resztę warunków i akta, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, 14 czerwca 1885.

L. 2196. (5399 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzozowie, podaje do wiadomości, że w dniu 15 września, 13 października i 10 listopada 1885, zawsze o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 2 w Obarzymie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, spadkobierców śp. Józefa Tuckiego a to Anny i Katarzyny Tuckich własnej, celem zaspokojenia pretensyi Włodzimierza Dwernickiego w kwocie 63 zł. w. a. z pn

Cena wywołania wynosi 155 zł., zakład 15 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, akt zastawniczego opisania i ocenienia, w registraturze przejrzeć można.

Brzozów, dnia 28 marca 1885.

L. 9479. (5097 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. w Złoczowie podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 11 września i 12 października 1885, każdym razem o 10 godzinie przed południem, odtrzyma w zabudowaniu sądowem licytacyjną egzekucyjną sprzedaż realności Sary Szapira zam. Stolzenberg własnej, wykazem hipotecznym l. 610 dla gminy Gołogóry objętej, na zaspokojenie pretensyi Alberta Aulicha w kwocie 494 zł. 85 ct. wa., przy których to terminach powyższa realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

W razie nieuzyskania przynajmniej ceny szacunkowej przy powyższych terminach, wyznacza do ułożenia przystępniejszych warunków termin na dzień 12 października 1885 o 9 godzinie przed południem.

Cena szacunkowa powyższej realności wynosi 300 zł. w. a.

Zakład 30 zł. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. dra. Wesołowskiego w Złoczowie.

Protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych, mogą być w ts. registraturze przejrzane.

Złoczów, dnia 6 lipca 1885.

L. 6906. (5095 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności firmy: Nowy młyn sztuczny amerykański i fabryka skór tu, w kwocie 165 zł. 44 ct z pn., odbędzie się dnia 14 września, 12 października i 12 listopada 1885, o 10 rano, w sądowem zabudowaniu, przymusowa sprzedaż realności, dłużnika Abrahama Leib Halperna, obecnie Jakóba Silberherza własnej, w Stanisławowie pod l. 148 położonej, względnie pustego placu budowlanego, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 840 zł. w. a., jednak nie niżej sumy pokrywającej w zupełności pretensye uprzywilejowane i wierzytelności hipoteczne, sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 84 zł. w. a

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Eliasz Fischler.

Stanisławów, 1 lipca 1885.

L. 4252. (5382 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sądowej-Wiszni ogłasza, że na dniu 2 września, 7 października i 4 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 126 i 144 w Dmytrowicach położonej, Hryńka Hrynieszyna własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie pretensyi Schaji Marbacha w kwocie 34 zł. 30 ct. w. a.

Cena wywołania 140 zł., wadyum 14zł. Na pierwszym i drugim terminie zostanie ta realność tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Sądowa-Wisznia 18 lipca 1885.

L. 6421. (5395 1—3)

W dniach 4 września, 12 października i 20 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem ściągnienia wierzytelności Antoniego Zuzałka w kwocie 24 zł. publiczna licytacya połowy realności Jana Schuberta własnej, wykazem hipotecznym l 294 gminy katastralnej Kozy objętej.

Cenę wywołania stanowi kwota 748 zł. 50 ct. w. a.

Wadyum 75 zł., resztę warunków przejrzeć można w tutejszym sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. tutejszy dr. Peterek.

Biała, dnia 24 lipca 1885.

L. 6574. (5397 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Białej, odbędzie się w dniu 4 września i 12 października 1885, o godzinie 10 przedpołudniem celem zaspokojenia wierzytelności Walentego Kluki w ilości 300 zł. przymusowa sprzedaż realności pod nk. 3 w Dankowicach położonej, Andrzeja Kleczko własnej. Cenę wywołania stanowi kwota 859zł. 80 ct. poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie. Wadyum wynosi 84 zł. Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. tutejszy p. dr. Peterek.

Biała, dnia 13 lipca 1885.

L. 5192. (5398 1—3)

W dniach 4 września, 16 października i 20 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 z rana, odbędzie się celem ściągnienia wierzytelności Dawida Midelburga w kwoci 100 zł., publiczna licytacya realności Pawła Rusina, nr. 26 w Międzybrodziu położonej, w. hip. gminy katastr. Międzybrodzie lw. 26 objętej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1642zł 50 ct. w. a. Wadyum 165 zł.; resztę warunków przejrzeć można w tutejszym sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. tutejszy dr. Peterek.

Biała, dnia 29 czerwca 1885.

L. 3200. (5401 1—3)

Dnia 4 września, 5 października i 6 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutej egzekucyjna publiczna licytacya real. lk. 255 lwk. 255 w Dobczycach, egzekutki Maryanny Kleczkowskiej własnej, na pokrycie pretensyi Towarzystwa Zaliczkowego w Bochni w kwocie 102 zł. w. a z pn.

Cena wywołania wynosi 120 zł. w. a. Wadyum 12 zł. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze

C. k. sąd powiatowy

Dobczyce, dnia 19 czerwca 1885.

L. 6400. (5411 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 3 września i 15 października 1885, powyżej ceny szaunkowej licytacya realności l. 199, według wykazu hip. 524 gminy kat. Gródek, Fedka Gałuszki własnej, na rzecz masy spadkowej Iwana Horoszki pto 37 zł. 50 ct. z pn.

Cena wywołania 135 zł. wadyum 13 zł. 50 ct. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem Adolfa Henzego c. k. notaryusza w Gródku.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 12 listopada 1885 godzinę 10 rano.

Gródek, 12 lipca 1885.

Konkursa.

L. 2289/pr. (5421 1—3)

Przy sądzie powiatowym w Radłowie opróżnioną została posada sędziego powiatowego w VIII. randze.

Podania o tę lub przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącą posadę sędziego powiatowego należy wnieść do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie w terminie czternastodniowym.

Kraków, dnia 17 sierpnia 1885.

L. 6189/pr (5414 2—3)

Posada, ewentualnie więcej posad systemizowanych dyetaryuszów tabularnych przy c. k. sądzie krajowym lwowskim z płacą dzienną 1 zł. 30 ct. prawem posunięcia się na wyższą płacę dzienną 1 zł. 80 ct. i prawem emerytury (prowizyi) po upływie 10ciu letniej służby są do obsadzenia.

Ubiegający się o posadę mają wnieść swe podania z wykazem wieku, biegłości w manipulacyi sądowej, wiadomości języków krajowych, tudzież języka łacińskiego i złożenia egzaminu tabularnego w myśl rozporządzenia z dnia 10 czerwca 1855 nr. 101 Dz. u. p. do dnia 20 września 1885 do Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Kandydaci wojskowi wedle §. 5 ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 nr. 60 Dz. u. p. ukwalifikowani w ogóle do posad urzędników manipulacyjnych przy nadaniu powyższych posad o tyle tylko uwzględnieni zostaną, o ile takowi powyż wymaganą specyalną kwalifikacyę wykażą.

Lwów, dnia 14 sierpnia 1885.

L. 22483. (5412 2—3)

Na posady ekspedyentów:

1) Przy c. k. urzędzie pocztowym w Starej soli w powiecie Staromiejskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł. z rocznymi poborami: płacy 200 zł. i ryczałtu kancelaryjnego 60 zł.

2) Przy nowo otworzyć się mających c. k. urzędach pocztowych w Marcinkowicach w powiecie Nowo Sandeckim, za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł. z rocznymi poborami: płacy 150 zł., ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i wyposrodkować się mającego wynagrodzenia za posłańca pieszego do dworca kolei żelaznej tamże.

3) W Sinkowie i Koszyłowcach w powiecie Zaleszczyckim za kontraktem służbowym i kaucyą po 200 zł. z rocznymi poborami: płacy po 150 zł., ryczałtu kancelaryjnego po 40 zł. i wypośrodkować się mających wynagrodzeń za dziennych posłańców pieszych między Sinkowem i Korolówką, względnie między Koszyłowcami i Tłustem.

4) W Litwinowie w powiecie Podhajeckim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł. z rocznymi poborami: płacy 150 zł. ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i wypośrodkować się mającego wynagrodzenia za dziennego posłańca pieszego między Litwinowem a Podhajcami i

5) W Barwinku w powiecie krośnieńskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł. z rocznymi poborami: płacy 150 zł. i ryczałtu kancelaryjnego 40 zł.

Podania, w których wysokość żądanego wynagrodzenia za posłańca dokładnie oznaczoną być ma, należy wnieść o posadę w Marcinkowicach w przeciągu trzech, zaś o następne w przeciągu czterech tygodni, do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 14 sierpnia 1885.

L. 2903. (5405 2—3)

Celem obsadzenia posady drugiego sługi szkolnego przy c. k. gimnazyum św. Anny w Krakowie, tudzież posady pierwszego a ewentualnie drugiego sługi szkolnego przy c. k. gimnazyum w Tarnowie, rozpisuje się konkurs z terminem do 15 października 1885.

Do pierwszej i drugiej z wymienionych posad przywiązaną jest roczna płaca po 250, do ostatniej roczna płaca 200 zł., do wszystkich 25 prc. dodatek aktywalny i wedle okoliczności wolne mieszkanie w zabudowaniu szkolnem.

Ubiegający się o te posady, do których obowiązków należą także wszelkie czynności zwykłych stróżów domowych, winni udowodnić znajomość języka polskiego w słowie i piśmie, tudzież fizyczne uzdolnienie potrzebne do pełnienia obowiązków i wnieść swe podania zaopatrzone w dokumenta wykazujące wiek i stan kompetenta w terminie wyżej wskazanym do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce właściwej Dyrekcyi gimnazyalnej, a to jeżeli kandydat zostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. pr. p. nr. 60) mają pierwszeństwo przy obsadzeniu rzeczonych posad wysłużeni podoficerowie c. k. armii, zaopatrzeni w certyfikat i wymaganą kwalifikacyę a dopiero w braku tychże mogliby ewentualnie być uwzględnieni ukwalifikowani kompetenci stanu cywilnego.

Gdyby posady te rzeczywistym sługom innych szkół średnich nadane zostały, opróżnione w ten sposób miejsca obsadzone będą z pomiędzy zgłaszających się o wymienione na wstępie posady.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 12 sierpnia 1885.

L. 259/R. s. k. (5307 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posady dyrektorów c. k. gimnazyum wyższego w Rzeszowie i c. k. gimnazyum wyższego w Tarnopolu z płacą i dodatkami do płacy w myśl ustaw z 9 kwietnia 1870 i z 15 kwietnia 1873.

Kandydaci ubiegający się o te posady mają podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy do Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 10 września b. r.

Z Prezydyum Rady szkolnej krajowej

We Lwowie, dnia 7 sierpnia 1885.

L. 35571 (5330 2—3)

Celem obsadzenia w lwowskiej szkole politechnicznej posady sługi, rozpisuje się konkurs z terminem do końca września 1885.

Z posadą tą połączona jest roczna płaca 300 zł. wa. wraz z dodatkiem aktywalnym rocznych 75 zł. aw. i liberyą, a według możności także pomieszkanie.

Ubiegający się o tę posadę winni udowodnić znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, i wykazać dokumentami wiek swój i stan, tudzież fizyczne uzdolnienie potrzebne do pełnienia obowiązków.

Podania o tę posadę należy wnieść w terminie wyżej wskazanym do c k. Namiestnictwa na ręce rektoratu c. k. lwowskiej szkoły politechnicznej, a to jeżeli kandydat zostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

Nadanie tej posady będzie na razie prowizoryczne na pół roku, poczem dopiero nastąpić może stałe zamianowanie.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. u. p. nr. 60) przy obsadzeniu rzeczonej posady mają pierwszeństwo wysłużeni podoficerowie c. k. armii, posiadający przepisane warunki i żądaną kwalifikacyę, a dopiero w braku ukwalifikowanych kandydatów stanu wojskowego, mogliby być uwzględnieni kompetenci cywilni.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9 sierpnia 1885.

L. 22156. (5349 2—3)

Na posadę poczmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Ciężkowicach w powiecie Grybowskim za kontraktem służbowym i kaucyą 500 zł. z rocznymi poborami płacy 500 zł., ryczałtu kancelaryjnego 120 zł., płacę za służbę telegraficzną 120 zł., wynagrodzenia 550 zł. za dzienne jazdy posłańcze, oraz 150 zł. za codziennego dwurazowego pieszego posłańca do dworca kolei żelaznej tamże.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni w c. k. Dyreckyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 10 sierpnia 1885.

L. 37842. (5272 3—3)

W celu nadania miejsca utworzonego z fundacyi ś. p. Mikołaja Kiślickiego w lwowskiem t. z. małem Seminaryum ogłasza się niniejszem konkurs.

Miejsce to przeznaczone jest dla młodzieży pochodzącej ze Lwowa i tylko w takim razie gdyby nie było odpowiedniego kandydata we Lwowie urodzonego może je otrzymać uczeń gdzieindziej urodzony.

Umieszczony w małem Seminaryum młodzieniec przebywa w zakładzie tylko w ciągu roku szkolnego, w czasie zaś feryj letnich od 15go lipca do końca września obowiązany jest utrzymywać się z własnych funduszów nodto ponosi sam wszelkie taksy i opłaty szkolne jakoteż koszta sprawienia i utrzymania w dobrym stanie bielizny, obuwia i odzienia.

Ubiegający się o to miejsce winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najpóźniej do 16 września b. r. i załączyć metrykę chrztu na dowód, że pochodzą z rodziców prawego małżeństwa i znajdują się w wieku między 9tym a 13tym r. kiem życia, świadectwo lekarskie na dowód, że posiadają zdrowy od wszelkich wad organicznych wolny ustrój fizyczny świadectwo szkolne z ukończonej z dobrym postępem przynajmi 4tej klasy szkół początkowych, na koniec świadectwo ubóstwa, tudzież rewers rodziców lub opiekunów zawierający zobowiązanie do ponoszenia wspomnianych powyżej (w ustępie trzecim) wydatków.

Prawo przedstawienia kandydatów na to miejsce służy Reprezentacyi gminy m. Lwowa.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 8 sierpnia 1885.

Upadłości.

L. 21942. (5301 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §§. 192, 92 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek A. Grünwalda, protokołowanego właściciela handlu strojów damskich w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ord. konkurs. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana Stanisława Szpora, radcę c. k. sądu krajowego a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Ferdynanda Weigla, z substytucyą pana adw. dr. Bolesława Czernego.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 24 sierpnia 1885 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli. C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał, do dnia 10 października 1885 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, podług przepisu ordynacyi konkur. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 5 listopada 1885 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostateczne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika, w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby. Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej". Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, dnia 10 sierpnia 1885.

Z. 7354. (5333 3—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Kolomea wird bekannt gegeben, daß über das gesammte wo immer befindliche bewegliche Vermögen, dann über das in den Ländern, für welche die Konkursordnung vom 25. December 1868, Nr. 1, RGB. ex 1869 gilt, gelegene unbewegliche Vermögen des Salamon Weissbach der Konkurs eröffnet worden ist, und dass zur Leitung dieser Konkursverhandlung als Konkurs-Comissär der k. k. LGR. Jakubowski, und zum einstweiligen Vermögensverwalter der Herr Adv. Dr. Zakrzewski bestimmt wurde.

Es werden demnach alle Diejenigen, welche gegen die Konkursmasse als Konkursgläubiger einen Anspruch erheben wollen, aufgefordert, ihre auf was immer für einen Titel sich gründenden Ansprüche, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, vor Ablauf von 60 Tagen bei diesem k. k. Kreisgerichte nach Vorschrift der Konkursordnung zur Vermeidung der in derselben angedrohten Rechtsnachtheile anzumelden, und bei der auf den 16. Oktober 1885 Vormittags anberaumten Liquidirungs-Tagfahrt, welche zugleich als Vergleichs-Tagfahrt bestimmt wird, die Liquidität und Rangordnung ihrer Forderung nachzuweisen. Auch steht es den Gläubigern, welche ihre Forderungen angemeldet haben, frei, bei der Liquidirungs-Tagfahrt an die Stelle des Vermögens-Verwalters dessen, Stellvertreters und des Gläubiger-Ausschusses andere Männer ihres Vertrauens zu wählen.

Zur Bestätigung des einstweiligen Vermögens-Verwalters und dessen Stellvertreters, beziehungsweise zur Wahl eines neuen Vermögens-Verwalters, deßen Stellvertreters und des Gläubiger-Ausschusses wird die Tagfahrt auf den 4. September 1885, um 9 Uhr Vormittags anberaumt, bei welcher die Gläubiger vor dem Konkurs-Commissär zu erscheinen haben.

Endlich werden die außerhalb Kolomea wohnenden Gläubiger aufgefordert, einen in Kolomea wohnhaften Schriftenempfänger zu bestellen und dem Gerichte namhaft zu machen, widrigenfalls auf ihre Gefahr und Kosten ein Curator für sie bestimmt werden wird.

Die weiteren im Zuge des Konkursverfahrens nothwendigen Veröffentlichungen werden im Amtsblatte der „Gazeta Lwowska" erfolgen.

Kolomea, am 8. August 1885.

L. 12072. (5345 1—3)

W sprawie konkursowej Sary Heiber kramarki w Stryju wyznacza się do likwidacyi zgłoszonych wierzytelności dalszy termin na dzień 7 września 1885 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego w Stryju.

C. k. sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.

Stryj, dnia 24 lipca 1885.

L. 7070. (5335)

Edyktem z 28 kwietnia 1885 l. 4223 do majątku Herscha Najmana kramarza w Kołomyi rozpisany konkurs został w myśl §. 154 ust. konk. zniesiony.

Z c. k. sądu obwodowego
Kołomyja, dnia 6 sierpnia 1885.

L. 9536. (5336)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, iż na wniosek wierzycieli masy rozbiorowej Abrahama Wołoskiego w Lisku w miejsce dotychczasowego zarządcy masy Roberta Barańskiego ustanowiono zarządcą Menasche Tucha a tegoż zastępcą Natana Günsberga obydwoch w Lisku zamieszkałych.

Przemyśl, 29 lipca 1885.

L 8240. (5526 1—3)

W sprawie konkursowej Beile Spiegel właścielki handlu towarów bławatnych i sukiennych w Husiatynie c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zatwierdza wybór Wolfa Rydera na zarządcę masy zaś Wolfa Badiana na tegoż zastępcę.

Tarnopol, 13 czerwca 1885.

Wyroki prasowe.

(5204)

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Böhmisch-Leipa mit den Erkenntnissen vom 22sten Juli 1885, ZZ. 19941 und 20168, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „B.-Kamnitzer Wochenblat" Nr. 28 vom 11. Juli 1885 wegen des Leitartikels „Die tschechische Hochfluth" und „Abwehr" Nr. 1452 vom 15. Juli 1885 wegen des Correspondenzartikels „Königinhof, 8. Juni" nach §. 302 St. G verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Chrudim hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27. Juli 1885 Z. 5786, die Weiterverbreitung der in New-York erscheinenden Zeitschrift „Proletar" Nr. 2 vom 6. Juni 1885 nach den §§ 63, 122 lit. b, 300 bis 302 und 303 St. G und Nr. 5 vom 27 Juni 1885 nach den §§ 58 lit. b und c, 65 lit a, 300, 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24. Juli 1885, Z. 7188, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Lobositzer Zeitung" Nr. 29 vom 17. Juli 1885 wegen des Artikels „Aus dem Grulicher Bezirke" nach § 65 a St. G. und wegen der Notiz „Von der tschechischen Versöhnlichkeit" nach § 300 St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22 Juni 1885 Z. 7568 die Weiterverbreitung der periodischen Druckschrift „Leitmeritzer Zeitung" Nr. 55 vom 18 Juli 1885 wegen des Correspondenzartikels „Kundgebung für Staatsanwalt Dr. von Stour" nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24 Juli 1885 Z 7179, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Aussiger Anzeiger" Nr 55 vom 18 Juli 1885 wegen des Artikels „Von der tschechischen Versöhnlichkeit" nach § 300 St. G. und wegen der Correspondenz „Aus dem Grulicher Bezirke" nach § 65 lit. a St. G verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Böhm.-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1. August 1885, Z 3429, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr" Nr. 1456 vom 29. Juli 1885 wegen des Artikels „Reichenberg, 7. Juli" nach den §§ 300 und 302 St. G. und wegen der Correspondenz „Aus dem Isergebirge, 23 Juli" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Budweis hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17 Juli 1885 Z. 3787, die Beschlagnahme der Zeitschrift „Deutsch-österreichische Volkszeitung" Nr. 55 vom 11. Juli 1885 bestätigt.

Das k. k. städt. del. Bezirksgericht in Cilli hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft die von dieser unter dem 29. Juli 1885, Nr. 5736, verfügte Beschlagnahme der wider die Vorschriften der §§ 17 und 23 des Preßgesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 6 ex 1863 ausgegebenen und verbreiteten hectographirten Flugschrift „Zavski bic" Nr. 1 vom 26. Juli 1885 bestätigt.

Das k. k. Landesgericht in Innsbruck hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnisse vom 28. Juli 1885, Z. 4038, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Andreas Hofer" Nr. 30 vom 23. Juli 1885 wegen des Artikels „Ueber Sommerfrischler und Fremdenwesen" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 27. Juli 1885, ZZ. 3503 und 3546, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Katolicka Dalmacija" Nr. 48 vom 20. Juli 1885 wegen des Artikels „Listovi iz Dalmacije u „Slobodi" nach § 63 St. G. und „Srpski List" Nr. 26 vom 21. Juli 1885 wegen des Artikels „Namjesnik Jovanović" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 20. und 25. Juli 1885, ZZ. 605 und 623, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „L'Alabarda Triestina" Nr. 191 vom 17. Juli 1885, wegen des Artikels „Storia nuda e cruda" und „L'Independente" Nr. 2941 vom 22. Juli 1885 wegen des Artikels „Per ordine della Luogotenenza" nach § 300 St. G. verboten.

(5141)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht Wiener-Neustadt als Preßgericht hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft Wiener-Neustadt zu Recht erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 32 der periodischen Druckschrift „Deutsches Volksblatt", Organ des deutschen Volksvereines in Wiener-Neustadt, ddo. Wr.-Neustadt, 29. Juli 1885, auf der ersten Seite enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Fanatiker im Priesterrock" in der Stelle von „Selbst die Regierungspresse" bis „verfassungsmäßige Gleichberechtigung" das Vergehen nach § 430 St. G. begründe, und wird gemäß § 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und nach § 488 St. P. O. die Beschlagnahme dieser Druckschrift bestätigt.

Wr.-Neustadt, 1. August 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L 39238. (5324 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia, Maksymiliana Kawczyńskiego z miejsca pobytu niewiadomego że w skutek wydanego na dniu 1 sierpnia 1885 l. 37415 nakazu zapłaty sumy 300 złr. wa. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie mianuje dla niego kuratorem adw. dr Goldberga z zastępstwem przez adw. dra Goreckiego, że przeto jego rzeczą będzie temuż kuratorowi udzielić potrzebnej do obrony informacyi lub innego zastępcę ustanowić.

Lwów, dnia 12 sierpnia 1885.

Zl. 9117. (5280 2—3)

Von der k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird dem, dem Wohnorte nach unbekannten Herman Landau bekannt gegeben, daß behufs Zustellung an ihn des hiergerichtlichen Tabularbescheides vom 16 Mai 1882 Zl. 4995, womit die Einverleibung des Eigenthumsrechtes auf die laut dom. 1 pag. 370 n 4 haer. dem Joseph Landau gehörige Realitätshälfte Nr 236 in Tarnopol zu Gunsten der Eheleute Israel und Reizel Waltuch bewilligt wurde, Adv. Dr. Leiblinger als Curator ad actum bestellt und demselben dieser Tabularbescheid behändigt wurde.

Es wird demnach Herman Landau aufgefordert alle zu seiner Vertheidigung dienlichen Rechtsmittel rechtzeitig entweder persönlich oder durch den bestellten Curator, oder einen anderen Rechtsfreund um so gewißer dem Gerichte vorzulegen, widrigenfalls er die entstandenen nachtheiligen Folgen sich selbst werde zuschreiben müssen.

Tarnopol, am 27. Juni 1885.

L. 10267. (5267)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje niniejszem do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Henryk Kijas, dzierżawca apteki pod srebrnym orłem w Tarnowie"; dzierżycielem tej firmy jest Henryk Kijas, magister farmacyi oraz dzierżawca apteki w Tarnowie, obecnie w Mielcu zamieszkały.

W Tarnowie, dnia 30 lipca 1885.

L. 3105. (5306)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wymazanie z rejestru dla firm pojedyńczych firmy: „Moritz Fritsche & Sohn w Białej" z powodu zwinięcia przedsiębiorstwa.

Wadowice, dnia 11 lipca 1885.

Z. 8593. (4871 1—3)

Von Seiten des k. k. Kreisgerichtes in Tarnopol wird hiemit bekannt gegeben, es sei in der Verlassenschaftsmassa des Marzel Hadler, für die unbekannten Aufenthaltortes Ida Hadler der Hr. Adwokat Dr. Sternklar, mit Substitution des Hr. Adwokaten Dr. Horowitz, zum Curator ad actum behufs Zustellung des h. g. Tabularbescheides vom 21. Februar 1885 Zl. 1195, bestellt worden.

Hievon wird Ida Hadler mittelst gegenwärtigen Ediktes verständigt.

Tarnopol, den 20. Juni 1885.

L. 38131. (5439 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, uwiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Pomeranz, iż w sprawie c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego przeciw niemu pto 500 zł. a. w. z pn. nakaz zapłaty dnia 27 czerwca 1885 do l. 30307 wydanym został i do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Srokowskiego, którego w razie przeszkody adw. dr. Lehman zastępywać będzie się doręcza.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Pomeranz, aby swemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, ile że w razie przeciwnym sam sobie skutki zaniedbania przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1885.

L. 35787. (5354 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. sek. I we Lwowie podaje do wiadomości, iż dnia 4 maja 1871 zmarła Julia Gago czyli Gajo w Londynie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Sąd tut. nie znając miejsca pobytu Heleny Gago vel Gajo wzywa, żeby w przeciągu roku jednego licząc od dnia ogłoszenia zgłosiła się w tymże sądzie i wniosła oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie rozprawa będzie przeprowadzoną z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem adw dr. Illasiewiczem dla niej ustanowionym.

Lwów, dnia 23 czerwca 1885.

L 6561. (5303 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że małżonkowie Józef i Domicela Jarolimowie wnieśli 12 maja 1885 do l. 6561 prośbę o wykreślenie ze stanu biernego realności pod l. 53 w Przemyślu następującej pozycyi tabularnej: dom. I p. 240 n. 1 on. praes. 21 Dezembris 1803 n. 1194 Instrumentum obligationis Premisliae die 1 Januarii 1803 anno conditum, quo mediante Joannes et Barbara Szczepańskie conjuges summam ducentorum flor. polonical: Joanni et Domicelae Płoszewskim conjugibus debent, securitatemque supra nominatae summae super domo CNr. 53 sita inscribunt.

Wzywa się tedy wszystkich, którzyby do wymienionej wierzytelności hipotecznej rościli sobie jakie prawa, by zgłosili się z takowemi najdalej do 1 września 1886 a to tem pewniej, iż w przeciwnym razie wykreślenie powyższego wpisu nastąpi.

Przemyśl, dnia 27 maja 1885.

L. 16956. (5150 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany cywilny w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Jadwigę Hoffową, że c. k. uprzyw. galic Zakład kredyt. włościański w likwidacyi we Lwowie wniósł przeciw niej pozew o wydanie nakazu zapłaty reszty raty w kwocie 24 zł. i 21 rat po 48 zł w. a. z pn., — który do rąk ustanawiającego się na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum dr. Schoena adwokata w Krakowie doręczony został. Wzywa się przeto Jadwigę Hoffową, aby albo innego pełnomocnika sądowi przedstawiła, albo powyższemu kuratorowi środków obrony dostarczyła, gdyż inaczej sama sobie złe skutki przypisać będzie musiała.

Kraków, 16 maja 1885.

L. 33595. (5259 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że w sporze egzekucyjnym firmy handlowej „Stanisławowski młyn walcowy parowy" przeciw Salamonowi Limanowskiemu pto 178 zł. 7 ct. w. a. zpn. dla z miejsca pobytu niewiadomego Salamona Limanowskiego kuratorem adw. dr. Czemeryński z substytucyą adw. dr. Kuczkiewicza ustanowionym został, i temuż uchwałę egzekucyjną z dnia 14 lutego 1885, l. 5742 doręczono.

Lwów, dnia 11 lipca 1885.

L. 2890. (5211 1—3)

C. k sąd obwodowy Wadowicki zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Spyrę, iż w sprawie wekslowej Wadowickiej kasy Oszczędności przeciw Wojciechowi Spyrze i spóln. pto 63 zł. 30 ct. z pn. w miejsce adw. Iwańskiego ustanowił dla niego kuratorem do sporu adw. dr. Daniela

Wadowice, 4 lipca 1885.

L. 13258. (5055 2—3)

C. k. sąd powiat. m. del. podaje do wiadomości, że zamianował dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Armatysa, kuratorem adw. dra Feliksa Jarockiego, celem doręczenia rezolucyi z d. 20 sierpnia 1880 l. 8214, w sprawie tabularnej wyk. hip. l. 35 ks. gr. Smigno zapadłej.

Tarnów, 20 lipca 1885.

L. 9164. (5104 3—3)

W skutek podania Abrahama Harzstarka, Majera Fechtenholza, Izraela Fechtenholza, Estery Fechtenholz zam. Asderbal, Szyfry Fechtenholz zam. Hölzer i Maryemy Fechtenholz zam. Adler, wzywa sąd tutejszy posiadacza kwitu depozytowego, wydanego przez c. k. urząd podatkowy w Gródku pod dniem 21 kwietnia 1880 art. 211, na imię Salamona Fechtenholza i Abrahama Harzstarka, by takowy w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni w tut. sądzie złożył, gdyż inaczej takowy unieważniony zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Gródek, 10 października 1884.

L. 10494. (5179 3—3)

C. k. sąd obwodowy tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Majer Zughaft i Israel Neustadt pko. Wilhelmowi Pupek, Wojciechowi Jarząb, Franciszkowi Lamuha, Małgorzata Lamucha, Janowi Stecowi, Janowi Lamuha i Marcinowi Cywie, z miejsca pobytu niewiadomym, i innym, o uznanie własności i oddanie w posiadanie części folwarku Stanusza, pod parc. $2952/_2$, $2953/_1$, $2953/_3$, $2953/_4$, $2966/_2$, 2964, 2965, $2951/_{13}$, $2963/_3$ i $2963/_7$, de praes. 10 lipca 1885 l. 10495, skargę wnieśli, w skutek czego postępowanie pisemne wdrożono.

Ponieważ pobyt zapozwanych i wyżwymienionych jest niewiadomy, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa, na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanych, tutejszego adwokata dra. Jana Steca, z substytucyą adwokata dra Brzeskiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sami osobiście stawili, albo potrzebnych dokumentów, przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę obrali, i tutejszemu sądowi oznajmili, ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użyli, inaczej z ich opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli.

W Tarnowie, dnia 16 lipca 1885.

L. 37837. (5325 4—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Leona Rothsteina że na dniu 2 sierpnia 1885 l. 37837 wniósł przeciw niemu ogólny rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny prośbę o wydanie nakazu zapłaty dla sumy 114 złr. 13 ct. wa. której to prośbie uchwałą z dnia 8 sierpnia 1885 l. 37837 zadość uczyniono nakaz zapłaty ustanowionemu z zastępstwem adw. dr. Raresa kuratorowi adw. dr. Bodekowi doręczono. Wzywa się więc pozwanego by rzeczonemu kuratorowi środków do obrony swej potrzebnych udzielił lub innego zastępcę sobie wybrał i o tem sądowi tut. doniósł, inaczej bowiem skutki jakie z tego zaniedbania wyniknąć mogą, sobie samemu przypisać będzie zmuszony.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1885.

L. 11256. (5169 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Abrahama Mantla i Mojżesza Diamant dla realności w Przemyślu w mieście pod lk. 270 w tym samym powiecie sądowym i w tamtejszzej gminie podatkowej położonej, składającej się z parceli budowlanej l. katast. 251 w obszarze 15□ sążni na której znajduje się dom piątrowy graniczącej na południe z ulicą Serbańską, na zachód z ulicą Wodną na południe i zachód z parcelą budowlaną l. kat. 250; c k sądowi obwodowemu w Przemyślu polecone zostało, ażeby tenże wygotował projekt o tworzyć się mającego ciała tabularnego, któ ry to projekt w tymże c. k. sądzie obwod. przejrzanym być może, a od dnia 1 grudnia 1885 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1 grudnia 1885 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd kraj. wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tam że stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 1 stycznia 1886, tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów, w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa, do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 12 maja 1885.

L. 4527. (5288 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli z powodu wytoczonego przez Owadiego Münz przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Atanazemu Debatówce i Konstantemu Kowaliczko tudzież innym, pozwu dpr. 7 lipca 1885 l. 4527, o uznanie praw własności do realności l. kons. 93 rep. 18 w Posadzie felsztyńskiej, i o intabulacyę, dla tychże niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych, kuratorem Wojciecha Bucę, wójta z Posady felsztyńskiej ustanawia.

O tem uwiadamia się kurandów z tem, że termin do rozprawy ustnej, na dzień 26 sierpnia 1885 wyznaczono i że rzeczą tychże jest kuratorowi informacye potrzebne udzielić, lub w czasie innego zastępcę sobie obrać, gdyż inaczej skutki zaniedbania, sami sobie przypisaćby musieli.

C. k. sąd powiatowy.

Starasól, 9 lipca 1885.

L. 36015. (5275 3—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. S. I. we Lwowie jako władza spadkowa po śp. Józefie Stupnickim wzywa nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców tegoż, którzy na jakiejbądź podstawie prawa dziedziczenia do spadku po ś. p. Józefie Stupnickim sobie roszczą by w przeciągu jednego roku w tut. sądzie swe prawa dziedziczenia zgłosili i wykazując takowe oświadczenie do spadku wnieśli w przeciwnym bowiem razie spadek ten z tymi, którzy się doń oświadczyli i tytuł dziedziczenia wykażą pertraktowany i im przyznany będzie.

Lwów, dnia 29 czerwca 1885.

Z. 10614/2032 IV. (4844 2—3)

Kundmachung.

Die Landwehr Offiziers-Aspiranten-Schulen in Wien, Linz, Brünn, Graz, Prag und Innsbruck werden, nach Maßgabe der erfolgenden Anmeldungen, für das Schuljahr 1885/86 am 1 Dezember 1885, wieder eröffnet und wird die Etablirung weiterer derlei Schulen in anderen Landeshaupt- und sonstigen größeren Städten im Falle sich eine genügende Anzahl von Aspiranten meldet, auch für dieses Schuljahr in Aussicht genommen.

Der Zweck dieser Anstalten besteht in der Heranbildung von Personen der k. k. Landwehr und von sonstigen, der Wehpflicht nicht unterliegenden Bewerbern zu Offizieren im nichtaktiven Verhältnisse.

Hiezu werden, wie bisher, Abend- und nach Maßgabe der diesbezüglichen Anmeldungen, auch Tages-Kurse eröffnet.

Der Umfang der in diesen Kursen zum Vortrage gelangenden Gegenstände gründet sich auf den für die Schulen der Einjährig-Freiwilligen normirten Lehrplan.

Der Unterricht in sämmtlichen Gegenständen sowie die erforderlichen Lehrbücher werden unentgeltlich geboten und werden an den Abend-Kursen auch die Schreib- und Zeichnen-Requisiten kostenfrei verabfolgt.

Der Unterricht beginnt am 1. Dezember und währt bis letzten August; der Monat September ist für die Vornahme praktischer Uibungen bestimmt; in der ersten Hälfte des Monats Oktober finden die Schluß Prüfungen statt. Dem theoretischen Unterrichte in den Abend-Kursen werden durchschnittlich 2—3 Stunden täglich und zwar vornehmlich die Stunden von 6 bis 9 Uhr Abends an Werktagen, dann die Vormittage der Sonn- und Feiertage gewidmet werden.

Den Aspiranten, welche ohne Inanspruchnahme einer anderen, als der im vorstehenden Alinea 5 gewährten Begünstigung, die Ausbildung zum Offizier des nicht aktiven Standes anstreben, bleibt die Wahl des Schulortes überlassen.

Die aerarische Verpflegung während der Frequentirung einer Offiziers-Aspiranten-Schule kann grundsätzlich nur Aspiranten aus dem Mannschaftsstande der nicht activen k. k. Landwehr zugewendet werden.

Die hierauf reflektirenden Aspiranten dieses Verhältnisses, bei welchen die freie Wahl des Schulortes (Alinea 7) entfällt werden, im Falle ihrer allgemeinen Eignung, von den zuständigen Bataillons-Commanden rechtzeitig einberufen und behufs der Frequentirung des Tages-Kurses an einer vom Ministerium für Landes-vertheidigung bezeichnet werden den Offiziers-Aspiranten-Schule, einem der im betrefenden Schulorte etablirten Instruktions Cadre in Verpflegszutheilung übergeben.

Die eventuelle Absendung dahin erfolgt auf aerarische Kosten.

Auf die Dauer der vorgedachten Zutheilung erhalten diese Aspiranten, gleich den, dem Präsenzstande der Cadros entnommenen, die chargenmäßigen Gebühren, dann ein für die Anschaffung von Schulbedürfnissen bestimmtes monatliches Pauschale von 6 fl. ö. W. und treten in den Genuß der den Frequentanten der k. k. Kadetenschulen zugestandenen Begünstigungen.

Die in der Schule zugebrachte Zeit wird allen im Landwehrverbande stehenden Frequentanten auf ihre Landwehrdienstpflicht zwar nur einfach, aber als aktive Dienstzeit dann angerechnet, wenn sie den Tages oder Abend Kurs in seinem vollen Umfange, rücksichtlich der Dauer sowohl, als der sämmtlichen Lehrgegenstände, ohne Unterschied, ob auf Rechnung des Landwehr-Etats oder auf eigene Kosten, frequentirt haben.

Aufnahms-Modalitäten:

1. Die Aufnahme in eine Landwehr-Offiziers-Aspiranten-Schule ist von dem Nachweise einer entsprechenden Vorbildung, eines makellosen Vorlebens und einer dem Ansehen des Offiziers-standes angemessenen Lebensstellung (Erwerbs-Beschäftigung) abhägig.

Alle Bewerber haben demnach die Zeugnisse über die zurückgelegten Studien, jene vom nicht aetiven-Stande der k. k. Landwehr oder vom Civilstande auch Zeugnisse über ihre Unbescholtenheit sowie über ihre gesellschaftliche Stellung beizubringen, welch letztere von der politischen oder Sicherheits-Behörde des Aufenthaltortes des Bewerbers auszustellen sind und sich auf jenen Zeitraum zu erstrecken haben, welchen der Betreffende seit dem Austritte aus der Schule im Civilstande, beziehungsweise im nicht-activen Verhältnisse zugebracht hat.

Aspiranten aus dem Civilstande haben auch das Geburts-Jahr, den Geburtsort die Heimatszuständigkeit und weiters nachzuweisen, daß sie der Stellungspflicht vollkommen Genüge geleistet haben und nicht landwehrpflichtig sind.

2. Die nach Vorstehendem instruirten Gesuche der dem nicht activen Stande der k. k. Landwehr angehörenden Bewerber sind bis 1. Oktober d. J beim Commando des grundbuchs-zuständigen Bataillons, jene der Bewerber aus dem Civilstande aber beim Commando jenes Bataillons einzubringen, in dessen Bezirke sie sich aufhalten.

Wien, am 7. Juli 1885.

Vom k. k. Ministerium für Landesvertheidigung.

Doniesienia prywatne.

L. 850. (5392 3—3)

Ogłoszenie.

Celem wydzierzawienia propinacyjnego prawa wyrobu i wyszynku, gminie miasta Wojniczu przysługującego, na czas 1go stycznia 1886 do końca grudnia 1888 a ewentualnie do końca grudnia 1891, odbędzie się w dniach 3 września, 22 września i 8go października 1885, każdym razem o godzinie 11 przodpołudniem, w tutejszym urzędzie miejskim publiczna licytacya za pomocą pisemnych lub też ustnych ofert.

Cenę wywołania ustanawia się w kwocie 2850 złr. w. a., a wadyum w kwocie 285 złr. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w godzinach urzędowych w tutejszym urzędzie gminnym.

Zwierzchność gminna miasta

W Wojniczu, 12 sierpnia 1885.

(5299 3—3)

Obwieszczenie.

Wskutek uchwały wydziału wierzycieli masy konkursowej Jakóba Halperna w Przemyślu powziętej dnia 9 b. m. rozpisuję niniejszem celem publicznej hurtownej sprzedaży w drodze ofert majątku do konkursu tego należącego a obecnie składającego się:

a) z ruchomości w sklepie wartości szacunkowej . .	11706 złr.	11	ct.
b) z ruchomości w pomieszkaniu krydataryusza wartości szacunkowej	637 „	96	„
c) z wierzytelności w łącznej kwocie .	535 „	98	„
t. j. razem wartości	12880 złr.	5	ct.

termin na dzień 27 sierpnia 1885 w biurze mojem w Przemyślu pod następującemi warunkami odbyć się mający:

I. Przy wyznaczonym terminie będzie powyższy majątek konkursowy najwyżej ofiarującemu za cenę przez tegoż ofiarowaną na własność sprzedany.

II. Każdy chęć kupienia mający ma się w wyznaczonym jak wyżej dniu w biurze zarządcy masy dr. Jakóba Baumfelda adwokata w Przemyślu w godzinach od 10ej do 12ej przed południem zgłosić i tamże jako wadyum 10 prc. ceny szacunkowej w okrągłej kwocie 1280 złr. w. a. w gotówce tudzież równocześnie swą pisemną własnoręcznie podpisaną i zapieczętowaną ofertę do rąk tegoż zarządcy masy złożyć.

III. Z uderzeniem godziny 12tej w południe zamyka się licytacya i dalszych ofert się nie przyjmuje.

Podane przez kupujących oferty zostaną następnie bezzwłocznie rozpieczętowane, najwyższa oferta wraz z złożonem wadyum zatrzymaną, zaś wadya mniej ofiarujących tymże zaraz zwrócone.

IV. Najwyżej ofiarujący obowiązanym będzie złożyć bezzwłocznie po dokonanej licytacyi w dniu terminu licytabyjnego naraz całą ofiarowaną cenę kupna w gotówce a względnie resztę po odtrąceniu złożonego już wadyum do rąk zarządcy masy, poczem mu sprzedany majątek konkursowy w posiadanie oddany i na żądanie potrzebny dokument własność jego stwierdzający przez zarządcę masy wydany zostanie.

V. Nabywca obowiązany będzie po oddaniu w posiadanie nabytego majątku konkursowego w ciągu dni 8 uprzątnąć nabyte ruchomości z lokalów, w których się mieszczą, lub wykazać się, iż z dotyczącymi właścicielami realności co do dalszego pozostawienia nabytych ruchomości w tych lokalach się ułożył, gdyż inaczej na jego koszt i niebezpieczeństwo ruchomości te z lokalów dotyczących uprzątnięte i w najętym na jego koszt i niebezpieczeństwo magazynie złożone zostaną.

VI. Każdemu chęć kupienia mającemu służy prawo tak z inwentarza w aktach c. k. komisarza konkursowego złożonego jakoteż za pośrednictwem zarządcy masy na miejscu w dotyczących lokalnościach, aż do dnia terminu licytacyjnego w godzinach urzędowych przekonać się o jakości i wartości ruchomości sprzedać się mających, gdyż masa konkursowa nie przyjmuje żadnej gwarancyi co do jakości i wartości tych ruchomości.

W Przemyślu, 9 sierpnia 1885.

Dr. Jakób Baumfeld

zarządca masy konkursowej Jakóba Halperna.

L. 6168|B.

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna.

(5390) 2—3

Rozkład jazdy.

Ważny od 1. Września 1885.

Przemyśl — Chyrów — Zagórz — Mezö-Laborcz — Leg. Mihalyi.

Kilometr	Stacye		Pociąg osob. Nr. 4 I. II. III. kl.	Pociąg mięsz. Nr. 16 I. II. III. kl.		Pociąg mięsz. Nr. 18 I. II. III. kl.	
	Ze Lwowa	Odjazd	4.30	3.45		—.—	
	„ Wiednia	„	8.25	8 20		10.15	
	„ Krakowa	„	10.46	10.57		7.59	
—	Przemyśl (Rest.)	Odjazd	8.20	8.50		2.34	
9.1	Hermanowice (Przyst.)	„	8.39	9.10		2 56	
3.8	Niżankowice	„	8.48	9.20		3. 7	
8.4	Nowe Miasto (Przyst.)	„	9. 5	9.37		3.29	
4.9	Dobromil	„	9.18	9.53		3.52	
7.8	Chyrów (Rest.)	Przyjazd	9.37	10.13		4.16	
	do Stryja	Przyjazd	—	1·44		10.22	
	ze Stryja	Odjazd	—	5.19	10.23	1.45	
					pociąg osob. Nr. 112P I. II. III. kl.	pociąg osob. Nr. 118P I. II. III. kl.	
—	Chyrów (Rest.)	Odjazd	9.49	10.33	2. 2	4.58	
9.7	Starzawa	„	10. 9	10.53	2.21	5.16	
9.7	Krościenko	„	10.29	11.14	2.40	5.34	
8.1	Ustrzyki	„	10.47	11.33	2.57	5.50	
16.2	Olszanica	„	11.20	12.11	3.28	6.19	
11.7	Lisko-Łukawica	„	11.46	12.38	3.49	6.40	
4.1	Załuż	„	11.57	12.47	3.57	6.49	
4.2	Zagórz (Rest.)	Przyjazd	12. 5	12.55	4. 4	6.57	
	do Grybowa	Przyjazd	8.14	6. 7	8.14	11.18	
	z Grybowa	Odjazd	6. 8	8.15	—.—	—.—	
—	Zagorz	Odjazd	12.20	1.28			
16.7	Mokre	„	12.54	2. 5			
6.8	Szczawne-Kulaszne	„	1. 9	2.23			
10.6	Komańcza	„	1.35	3. 1			
13.8	Łupków	„	2.14	3.49			
12.0	Vidrány	„	2.51	4.29			
4.1	Mezö-Laborcz (Rest.)	Przyjazd	3. 1	4.40			
				pociąg osob. Nr. 6 I. II. III. kl.			pociąg mięsz. Nr. 14 I. II. III. IV. kl.
—	Mezö-Laborcz	Odjazd	3.16	4.50			
15.2	Radvány	„	3.45	5.19			5.—
10.0	Koskócz	„	4. 4	5.37			5.40
9.8	Udva (Przyst.)	„	4.22	5.55			6. 8
5.8	Homonna	„	4.38	6.10			6.32
9 6	Oermezö	„	4.55	6.27			7. 1
5.8	Nátafalva (Przyst.)	„	5. 5	6.37			7 29
8.6	Nagy-Mihály	„	5 20	6.52			7.44
9.5	Bánócz	„	5.35	7. 7			8.18
10.5	T. Terebes-Gálszécs	„	5.53	7.25			8.53
7.3	Upor	„	6 5	7.37			9.30
7.7	Velejte (Przyst.)	„	6 20	7.50			9.54
5.4	Leg. Mihályi (Rest.)	Przyjazd	6 30	7.58			10 15
							10.30
	do S. Ujhely	Przyjazd	6 57	8.40			11.32
	„ Kassa-Kaschau	„	10 46	11.37			—.—
	„ Szerencs	„	8 21	11 9			2.22
	„ Miskolcz	„	9 19	1 1			4. 4
	„ Budapeszt	„	1.35	7 45			9.30
	„ Marm.-Sziget	„	1.41	6.19			

Leg. Mihalyi — Mezö-Laborcz — Zagórz — Chyrów — Przemyśl.

Kilometr	Stacye		Pociąg osob. Nr. 3 I. II. III. kl.	Pociąg osob. Nr. 5 I. II. III. kl.			Pociąg mięsz. Nr. 13 I. II. III. IV. kl.
	Z Budapesztu	Odjazd	2.35	8.15			7.25
	„ Miskolcz	„	6.51	2.51			12.43
	„ Szerencs	„	7.47	4.40			2.23
	„ S. Ujhely	„	9. 2	7.20			5.—
	„ Marm. Sziget	„	2.37	9.59			—.—
	„ Kassa-Kaschau	„	5.24	4.29			—.—
—	Leg. Mihályi (Rest.)	„	9.35	8. 2			6. 5
5.4	Velejte (Przyst.)	„	9 44	8.11			6.25
7.7	Upor	„	9 57	8.24			6.50
7.3	T. Terebes Gálszécs	„	10. 8	8.36			7.24
10.5	Bánócz	„	10.23	8.52			7.59
9.5	Nagy-Mihály	„	10.37	9. 7			8.35
8.6	Nátafalva (Przyst.)	„	10.49	9.20			8.58
5.8	Oermezö	„	10.58	9.29			9.17
9.6	Homonna	„	11.16	9.47			9.52
5.8	Udva (Przyst.)	„	11.25	9.56			10. 8
9.8	Koskócz	„	11.40	10.11			10.36
10.0	Radvány	„	11.56	10.26			11. 6
15.2	Mezö-Laborcz (Rest.)	Przyjazd	12.18	10.48			11.46
				pociąg mięsz. Nr. 15 I. II. III. kl.			
—	Mezö-Laborcz	Odjazd	12.23	10.53			
4.1	Vidrány	„	12.32	11. 4			
12.0	Łupków	„	1. 8	11.46			
13.8	Komańcza	„	1.36	12.16			
10.6	Szczawne-Kulaszne	„	1.57	12.38			
6.8	Mokre	„	2 11	12.53			
16.7	Zagórz (Rest.)	Przyjazd	2.42	1.27			
	do Grybowa	„	8.14	6. 7	—.—	—.—	
	z Grybowa	Odjazd	—	8.15	6. 8	4 23	
					pociąg osob. Nr. 111P I. II. III. kl.	pociąg osob. Nr. 117P I. II. III. kl.	
—	Zagórz	Odjazd	2.47	1.50	11.46	8.31	
4.2	Załuż	„	2.56	1.59	11.56	8.40	
4.1	Lisko-Łukawica	„	3. 5	2. 9	12. 6	8.49	
11.7	Olszanica	„	3.29	2.36	12.28	9.11	
16.2	Ustrzyki	„	4.—	3.12	12.58	9.42	
8.1	Krościenko	„	4.17	3 30	1.13	9.57	
9.7	Starzawa	„	4.36	3 50	1.30	10.15	
9.7	Chyrów (Rest.)	Przyjazd	4.54	4 9	1.46	10.32	
	do Stryja	„	—	10.22	5.18	1.44	
	ze Stryja	Odjazd	—	—.—	—.—	5.19	1.45
						pociąg mięsz. Nr. 17 I. II. III. kl.	pociąg mięsz. Nr. 11 I. II. III. kl.
—	Chyrów (Rest.)	Odjazd	4.59	4 17		10.57	5.10
7.8	Dobromil	„	5.16	4.39		11.24	5.39
4.8	Nowe-Miasto (Przyst.)	„	5 27	4.53		11.39	5.54
8.4	Niżankowice	„	5.43	5.10		12.—	6.16
3.8	Hermanowice (Przyst.)	„	5.51	5.19		12.11	6.27
9.1	Przemyśl (Rest.)	Przyjazd	6. 8	5.38		12.32	6.48
	w Krakowie	„	2.33	5.10		—.—	5.10
	w Wiedniu	„	5.10	7.20		—.—	7.20
	we Lwowie	„	11.13	9. 7		3.38	

Ceny jazdy

od osoby i 1 kilometra, oprócz należytości stemplowej i węgier. podatku transportowego.

Gatunek pociągów	Krajcarów, notami I.	II.	III.	IV.
	klasą			
Pociągi osobowe	4.00	3.00	2.00	—
Pociągi mięszane	3 00	2.25	1.50	1.20

Sprzedaż biletów IV klasy ograniczoną jest na linie węgierskie i odbywa się jedynie przy pociągach mięszanych Nr. 13 i 14.
Pociągi Nr. 111P, 112P, 117P, i 118P dojeżdżają do Nowego-Zagórza, względnie ztamtąd wyjeżdżają.
Czarna obwódka oznacza czas nocny od 6ej wieczór do 6ej godz. rano.
Oznaczone godziny stosują się wedle południka Budapeszteńskiego.

Wiedeń, w sierpniu 1885.

Dyrekcya pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845

Rogóżki do wycierania nóg

Rogóżki z morskiej trawy

1 sztuka po 1 złr. 20 ct. — 1 złr. 60 ct. 2 złr.

Słomianki

1 sztuka po **25** ct., **35** ct., **50** ct.

Rogóżki kokosowe

1 sztuka po 60 ct., 80 ct., 1 złr., 1 złr. 20 ct., 1 złr. 50 ct. do 4 złr.

Rogóżki z gutaperchy po 3, 4, 5 złr. i wyżej.

Uczniów uczęszczających do szkoł publicznych i prywatystów, przyjmuje znany od lat kilkunastu pensyonat, na mieszkanie, z wiktem etc. i z korepetycyą. — Warunki najprzystępniejsze. (5221 7—?)

F. Koestlich,
ul. Piekarska l. 21.

Feslawskie winogrona kuracyjne

przesyłają w 5 kil. koszykach pocz., pod gwarancyą rzetelnej wagi za przesłaniem lub pobraniem należytości, franco po cenie 2 złr. 60 ct.

Köberl i Pientok
Wiedeń, Kärntnerstrasse 33.
(4916 10—10)

Pensyonat

dla uczniów, uczęszczających do szkół średnich we Lwowie,

otwieram z dniem 1go września b. r., stawiając sobie jako cel, gorliwą pracę około gruntownego wykształcenia i religijno-moralnego, a zarazem narodowego wychowania powierzonej mi młodzieży, jakoteż dbałą troskliwość o jej zdrowie. Obok pilnego przedewszystkiem nadzorowania i ułatwiania nauki przedmiotów szkolnych, zwróconą będzie również ciągła uwaga na dokładną naukę i przyswajanie sobie, codzienną w domu rozmową, tak wielce potrzebnych obecnie języków obcych, mianowicie: niemieckiego, francuskiego i angielskiego. Względem bliższych szczegółów co do warunków przyjęcia, a na żądanie i co do referencyj, upraszam o listowne lub ustne zgłoszenia się w jak najkrótszym czasie.

Karol Bielański,
Ulica Ossolińskich l. 10.
(5274 2—3)

Morszyn

Zakład zdrojowy, solankowo-borowinowy i hydropatyczny,

otwarty od 1go maja 1885.

Położenie górzyste nader urocze i zdrowe, wśród lasów szpilkowych, u podnóża Karpat, w powiecie Stryjskim.

Kąpiele rzeczne, żętyca; kąpiele solankowe, borowinowe, ciepłe i zimne, parnie różnorodne i natryski.

Hydroterapia i leczenie elektryką.

Urządzenie wygodne, kuchnia wyborowa we własnym zarządzie dla gości kąpielowych.

Restauracyi publicznej nie ma.

Stacya kolei państwowej, poczta i telegraf w miejscu o 300 kroków od zakładu — przyjęcie za porozumieniem listownem tylko leczących się, wszelkich objaśnień udziela **Dr. Aleksander Medwej** lekarz kierujący.
(3040 29—?)

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1885

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ"

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.**, z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu,

---

Wybawiony!

z mąk, które mu sprawiają nagniotki, może być każdy w przeciągu kilku dni, zupełnie bez bolu, pod gwarancyą najpewniejszego skutku, tylko przez środek przeciw nagniotkom „**Keralyn**" wyrobu aptekarza **Schneida „St. Georgs Apotheke, Wien V, Wimmergasse 33".** Cena $^1/_2$ flakonu 60 ct. $^1/_1$ flakonu 1 zł., pocztą o 10 ct. więcej.

By otrzymać prawdziwy i jedynie skuteczny wyrób, należy wyraźnie zażądać „**Hühneraugenmittel Keralyn**" aptekarza **Schneida** i wystrzegać się przed naśladowanymi wyrobami lub przechwalanymi środkami tego rodzaju. (5139 1-10)

Bilard

używany, z nowemi ramami karambolowemi, jest za mierną cenę **do sprzedania,** oglądać go można codziennie w gmachu kasyna miejskiego od godziny 10 do 12 przed południem. [5252 3—3]

Wprost z Ameryki południowej sprowadzoną

wyborną

kawę

poleca:

„SYRIUSZ"

(Artur Kościcki)

SKŁAD KAWY WE LWOWIE

na Chorążczyźnie Nr. 22 na dole

Kosztuje w miejscu.

1 kilo zł. 1.40, 1.50 i 1.60 ct.

Na prowincyi:

4$^3/_4$ kilo zł. 7.20, 7·70. i 8.20 ct. franco.

Co miesiąca świeży transport
(3595 23–8)

Obwieszczenie.

W oddziale zastawniczym ogólnego **rolniczo- kredytowego zakładu dla Galicyi i Bukowiny** w domu własnym pod l. 2 przy ulicy Ormiańskiej, odbędzie się dnia 3 września 1885 i w dniach następnych w czasie godzin urzędowych przed- i po południowych

publiczna licytacya

zapadłych do wykupna po dzień 30 kwietnia 1885 roku a nie wykupionych zastawów, w szczególności:

klejnotów, korali, zegarów. obrazów, towarów łokciowych, przedmiotów do ubrania i pościeli i innych wyrobów.

Prolongaty i wykupna przyjmować się będzie aż do dnia licytacyi. Za prolongaty uskutecznione w czasie licytacyi, nie przyjmuje Zakład żadnej odpowiedzialności.

Lwów, dnia 1 sierpnia 1885.

(5350 3-3) DYREKCYA.

Dwa folwarki

należące do dóbr **Podhorce, w Złoczowskim powiecie** są do wydzierżawienia. Bliższej wiadomości udziela Zarząd dóbr w **Podhorcach,** lub, (5358 3-3)

Dyrekcya Dóbr Hrabstwa Tarnowskiego w Gumniskach poczta Tarnów.

Skład Fortepianów i k. szkoła muzyczna

L. Marka

przeniesione zostały do kamienicy, Rynek pod l. 9. (na I. piętro, dawniej rezydencya arcybiskupia).

Kursa szkolne nauki gry na fortepianie w 3 oddziałach i śpiewu rozpoczynają się z d. 1 września.
4968 13–?

Dra. Jasińskiego

„OBRAZKI"

„ze świata chorób"

są do nabycia w księgarni p. Milikowskiego we Lwowie. Cena w miejscu 1 zł.

Obrazki te wykazują na „suchotach", „**dyfteryi**" itd., że trafność leczenia zawisła od „ścisłości" rozumowania Następnie dowodzą licznemi faktami, że lecząc, nie zawsze rozumujemy „ściśle"; a ostatecznie porównują „medycynę" z „hydroterapią", i „homeopatyą", zwłaszcza **Mattejego.**

Niniejszem mamy zaszczyt podać do łaskawej wiadomomości, że znany od lat przeszło 40

Magazyn mebli Kirschnera

z dniem 1 kwietnia b. r. przeszedł na własność firmy

Karol Weber & Józef Kirschner,

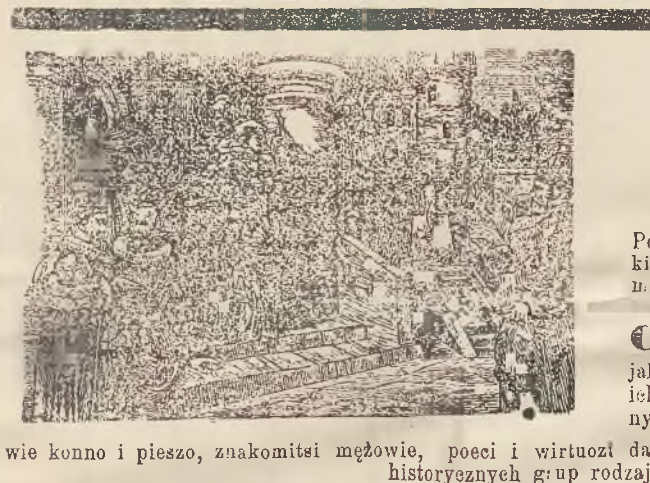
którzy handel ten w znanym lokalu przy **placu Trybunalskim l. 1 we Lwowie** prowadzić będą.

Zaopatrzywszy na nowo skład dawniejszy w towary najnowszego fasonu **mebli wyrobu tutejszego i zagranicznego,** tudzież **w meble żelazne,** jako też we wszystkie wyroby z giętego drzewa ze zaszczytnie znanej fabryki

Braci Thonetów w Wiedniu,

polecamy się względom szanownej P. T. Publiczności, ręcząc za doborowy towar i umiarkowane ceny. — Z wysokiem poważaniem

Karol Weber & Józef Kirschner.
(5320 2–10)



W salach „Domu Narodnego" przy placu Castrum

NOWA WYSTAWA

przedstawiająca

Pochód na rusztowanie Maryi Stuart

stracenie 18 lutego 1557 roku

Pomiędzy licznemi wystawionemi dziełami sztuki, które jeszcze przez krótki czas oglądać można na szczególną zasługuje uwagę monumentalny obraz **Munkacsego:**

Chrystus przed Piłatem

jak również wszystkie rasy ludzi tej ziemi w ich ubiorach narodowych, galerya ukoronowanych Panujących w strojach galowych, wodzowie konno i pieszo, znakomitsi mężowie, poeci i wirtuozi dawniejsi i tegocześni jako też wielka ilość historycznych grup rodzajowych.

Otwarto od 10 do 12 godziny przed południem i od 4 do 10 wieczór.

Wstęp od osoby 20 centów. — Wojskowi i dzieci płacą połowę.

Mariacellskie krople żołądkowe.



Skutek Mariacellskich kropli w następujących przypadkach nie da się przewyższyć przez żaden inny środek, a mianowicie: przy braku apetytu, cuchnącym oddechu, słabości żołądka, wzdęciu, odbijaniu kwasem, kolkach, katarze żołądkowym, paleniu zgagi, tworzeniu się piasku i drobnych kamyków, mocnem gromadzeniu się ślin w ustach żółtaczce, wstręcie i odbijaniu, bólu głowy (jeżeli od żołądka pochodzi), kurczu żołądkowym, nieregularnym stolcu i zatwardzeniu, przełożeniu żołądka potrawami i napojami, robakach, cierpieniu na śledzionie i w wątrobie.

Cena jednej flaszki 35 centów

Składy: **Kraków:** apteki: W. Redyk, F. Gralewski, E. Radler, A. Siedlecki, E. Stockmar, F. Sobierajski, J. Trauczyński, K. Wiszniewski. BIAŁA apt. Erich Keler, Reicherta spadk., Kolasa, Fuchs. BOCHNIA apt F. Reiss, A. F. Pilla. BŁAŻEJOWA apt. A. Brześ. BRODY apt. F. Liszka, A. Inlender, Kulak, E. Grünspan, Witosławski, Reder, i A. Lateiner. BRZEŻANY apt. J. Hausberg, apt. Dembiński i J. Łobos. BRZESKO apt. W. Janoszek. BRZOZÓW apt. Halama. BORYNIA apt. Dorożyński. BUDZANÓW apt. D. Jasieński. BRZESZCZE apt. Ślebawski. BOCHORODCZANY apt. A. Mozollowcz. BUKOWSKO apt. A. Serkowski. BUSK apt. Zahradnik. CHODORÓW apt. H. Dyszkiewicz. CHRZANÓW apt. B Sporysz. DOLINA apt. H, Weitz. DROHOBYCZ apt. H. Blumfeld DOBCZYCE apt. J. Biliński. DĄBROWA G. Mischlec i Rud. Foltyn. DYNÓW apt. Frischmann. DOBROMIL apt. A. Gratowski. FRYSZTAK apt. J. Zaniewski. GŁOGÓW apt. Ig. Stroka GRYBÓW apt. Kulczycki. GLINIANY apt. Helm. HORODENKA apt. Axentowicz. HUSIATYN apt. Czerski. JAROSŁAW apt. W. Rohm i Wisłocki. JASŁO apt. R. Palch. JEZIERNA apt. J. Czemeryński. JORDANÓW apt. Edw. Bachner. JEZUPOL Aleks. Mozołowski, KOŁOMYJA apt. Sidorowicz i apt. Stenzel. KRYSTYNOPOL apt. Ormezowski. KAMIONKA apt. Piepes. KAŃCZUGA aptekarz Heger. KRAKOWIEC aptekarz Komorowski. KUTTY aptekarz A. Zagajewski. KOMARNO aptekarz Rechtenberg. KRYNICA aptekarz H. Nitribit. KULIKÓW aptekarze Dadlec i Misiołek. KĘTY apt. Sokalski. KOLBUSZOWA apt. Buczek. LIPNIK apt. A. Fuchs. LISKO apt. E. Moszczowski. LWÓW apteki: Beiser, Blumenfeld, K. Krzyżanowski, P. Mikolasch, J. Wewiórski, J. Piepes i Z. Ruker, Skiepiński. ŁAŃCUT apt. Szulz. LEŻAJSK F. Denker. MIELEC apt. Pawlikowski. MILOWKA M. Quirini. MOŚCISKA apt. Schalboth. MONASTERZYSKA P. Gabryś, MOSTY WIELKIE apt. J. Żołyński. NIEPOŁOMICE apt. Tichy. NOWY SĄCZ apt. R. Jakubowski, W. Filipek. NOWY TARG apt. Karol Laur. PODKAMIEŃ apt. St. Koncewicz, PRZEMYŚL apt. Nahlik. Aleks. Mańkowski. PODGÓRZE apt. Skakalski. PRUCHNIK apt. Jan Pietraszek. PILZNO apt. Czajka. PRZEWORSK apt. Switalski. RADYMNO apt. Świechowski. ROZDÓŁ apt. E. Kornberger. RZESZÓW apt. A. Kalinowski i apt. Karpiński. ROZWADÓW apt. W. Gabrowski. SĄDOWA WISZNIA apt. Włodzimirski. ŚNIATYN apt. T. Niemczewski. SKOLE apt. Lechowski. SAMBOR apt. J. Aleksiewicz. SĘDZISZÓW apt. Mizerski. SOKAL apt. E. Wysoczański. SOKOŁÓW apt. A. Dauczak. STANISŁAWÓW apt. J. Macuca, A. Amirowicz i J. Beilt. STRYJ apt. Leon Gärtner. SUCHA apt. Czernicki. SZCZUROWA apt. W. Heinz. SZCZERZEC apt. Jan Pełka. SZCZUCIN apt. Masłowski. SKAŁA nad Zbruczem apt. Rogalski. SIENIAWA apt. Mańkowski. SUCZAWA apt. Habermann. STOROŻYNIEC apt. Füllenbaum. TARNOW apt. L. Chodacki, apt. Reid, Wegrzynowski. TARNOPOL apt. Fr. Jamrogiewicz i H. Kahane. TŁUMACZ apt. W. Szankowski. TYCZYN apt. Rożejowski. TŁUSTE apt. Świderski. UHNÓW apt. B. K. Kałużyniacki. ULANÓW apt. S. Wroński. WARĘŻ apt. B. Krzywobłocki. WOJNICZ apt. W. Nodzyński. WINNIKI apt. T. von Brzeski. WILLAMOWICE apt. Schneider. WIZNITZ apt. Chalbazani i apt. I. Luwisch. ZAŁOŹCE apt Br. Malkowski ZBARAŻ apt. E. Kruh. ZALESZCZYKI apt. Szymonowicz. ZŁOCZÓW apt. Fr. Pettesch. ZAKLICZYN apt. K. Kamieniobrodzki. ZBORÓW apt. Rappaport. ŻOŁYNIA apt. M. Romanowski. ŻURAWNO apt. J. Tomaszewski. ŻYDACZÓW apt. M. Bardasz. ŻYWIEC apt. E. Blumenthal, apt. Herdliczka i apt. Trojan. TURKA apt. Zygmunt Kosicki. ROZDOŁ apt. Wacław Czajkowski. SAMBOR apt. Karol Maresz. CZORTKOW apt. L. Noss.

Główny skład przesyłki w aptece pod „Aniołem opiekuńczym" (2398 17-?)

Karola Bradego w Kromieryżu.

Wielki Skład

Powozów najnowszych fasonów

SCHUSTALA I SPKI

c. k. nadwornej fabryki wraz z składem tarantasów, sań i używanych karet, landauerskich powozów pod znanym zarządem firmy



E. & J. Stromenger

we Lwowie,

ulica Karola Ludwika, licz. 5.

(4276 14–?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw

Kraków